

WIADOMOŚCI UNIwersYTECKIE



MIESIĘCZNIK UNIwersYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ - NR 9(150) ♦ ROK 18 ♦ GRUDZIEŃ 2008



Patronka w Muzeum Uniwersytetu w Bolonii

Z satysfakcją informujemy, że od dwudziestu lat, w zbiorach uczelnianego muzeum w Bolonii znajduje się miniatura pomnika naszej Patronki. Miniaturę tę przekazał we wrześniu 1988 roku ówczesny rektor UMCS profesor Zdzisław Cackowski. Okazją były obchody 900-lecia uniwersytetu bolońskiego, które zgromadziły w tym mieście rektorów ok. 300 uniwersytetów z całego świata. Podczas jubileuszu zgromadzeni rektorzy obradowali nad rolą i miejscem uniwersytetu we współczesnym świecie; uroczystości zakończyły się podpisaniem Wielkiej Karty Uniwersytetu, określającej najważniejsze zadania uniwersytetów: badawcze, dydaktyczne oraz kulturotwórcze.

Należy dodać, że autorem miniatury jest Marian Konieczny, autor pomnika Marii Curie-Skłodowskiej w naszym mieście, a uroczystości sprzed dwudziestu lat miały także drugi element związany z UMCS. Otóż na zorganizowanej z racji jubileuszu uniwersytetu bolońskiego wystawie prezentowany był dyplom Doktora honoris causa naszej uczelni profesora Paolo Buffy.

Od Redakcji

Uważni Czytelnicy zauważą od razu powtórzenie artykułu z poprzedniego numeru, poświęconego doktor honorowej UMCS Natalii Gorbaniewskiej. To nie błąd, błąd i to bardzo nieprzyjemny był w nazwisku naszej doktor honorowej, uznaliśmy więc, że najlepszym wyjściem będzie po prostu powtórzenie artykułu. Rzecz cała nie powinna była mieć miejsca, ale zdarzyła się, za co przepraszamy.

Oddajemy do uważnej lektury 9 numer naszego miesięcznika, polecając uwadze Państwa rubrykę Kronika Rektorska oraz nasze stałe działy. Miłej lektury.

Wydawca:

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
20-031 Lublin; pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5

Redakcja:

Elżbieta Mulawa-Pachol (redaktor naczelna), Maria Kopycińska-Lehun (sekretarz redakcji), Karolina Przesmycka (adiustacja techniczno-graficzna i skład), Jakub Jakubowski (sekretarz ds. graficznych), Maciej Przysucha (serwis foto)

Współpracują:

Iwona Adach, Marzena Bogusiak, Monika Gabryś, Łukasz Janicki, Jolanta Jarzyńska, Jakub Kosowski, Elżbieta Krzemińska, Elżbieta Kwiatkowska, Maria Młynarska, Monika Nowak, Marzena Rębisz, Małgorzata Samujło, Robert Wąsiewicz, Jerzy Żywicki

Adres redakcji:

20-031 Lublin; Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1607
tel. (081) 537 54 82
e-mail: wiadomosci@umcs.lublin.pl
<http://www.wiadomosci.umcs.lublin.pl>

Projekt i łamanie:

Jakub Jakubowski

Druk:

Rapida s.c., 20-306 Lublin; ul. Firlejowska 32
Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania tekstów, w tym – ich skracania. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

*Najserdeczniejsze życzenia
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego 2009 Roku
składa*

*Rektor Uniwersytetu
Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Prof. dr hab. Andrzej Dąbrowski*

*Serdecznie zapraszam
na tradycyjne Spotkanie Noworoczne
5 stycznia 2009 roku o godzinie 12.00
w Sali Posiedzeń Senatu*

ZDANIEM BLONDYNKI

Tym razem Drodzy Państwo, za pośrednictwem swojej rubryki przekazuję prośbę społeczności naszej uczelni dotyczącą organizacji przyjęć i spotkań z władzami uczelni.

Bardzo wskazane wydaje się – zdaniem pracowników UMCS – ustalenie jednego, wspólnego dnia przyjęć interesantów uniwersyteckich przez władze rektorskie, kanclerskie oraz kwestora. Każdy z pracowników mógłby, naturalnie po zaanonsowaniu się w odpowiednich sekretariatach, nie tylko zaplanować spotkanie, ale także mieć możliwość dotarcia w ciągu jednego dnia do decydentów uniwersyteckich.

Propozycja wydaje się być warta rozważenia.



czw. 19552/18/9/2008

Początki jubileuszu 600-lecia unii horodelskiej



20 listopada 2008 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Horodle odbyła się konferencja naukowa poświęcona 595 rocznicy zawarcia unii polsko-litewskiej, która nosi nazwę unii horodelskiej. Została ona zorganizowana przez władze gminy Horodło, przy współpracy z Honorowym Komitetem Obchodów Jubileuszu Powiatu Hrubieszowski i Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W zamyśle organizatorów konferencja ta rozpoczyna cały cykl planowanych tego rodzaju spotkań, mających przygotować przypadający w 2013 r. jubileusz 600-lecia unii (2 X 1413 r.).

Konferencję poprzedził program słowno-muzyczny w wykonaniu miejscowej młodzieży szkolnej. Był on poświęcony stosunkom polsko-litewskim na przestrzeni dziejów (od XIII do XXI wieku).

Część oficjalną rozpoczął wójt gminy Horodło, **Krzysztof Bożek**, który powitał zebranych i dokonał krótkiej prezentacji gminy, składającej się z 15 sołectw i obejmującej ponad 13 tys. ha. Na jej terenie

zameldowanych jest 5869 osób, w tym samo Horodło liczy 1089 mieszkańców. Jest to najbardziej na wschód wysunięta gmina w Polsce, położona nad Bugiem, tuż przy granicy z Ukrainą, w pobliżu przejścia granicznego w Zosinie. Administracyjnie należy ona do powiatu hrubieszowskiego w województwie lubelskim. Wójt przytoczył również podstawowe fakty z przeszłości Horodła. Wspominał m.in. o pierwszej wzmiance



Tom Stoppard - między sceną a ekranem



Zapraszają

TEATR im. J. OSTERYWY KINO STUDYJNE



• Dyskusyjnemu Klubowi Filmowemu „Bariera” i jego kierownikowi **Piotrowi Kotowskiemu** za zorganizowanie przeglądu filmów *Tom Stoppard – między sceną a ekranem*. Filmy wyświetlane były w kinie studyjnym ACK „Chatka Żaka” można było także obejrzeć w lubelskim teatrze im. J. Osterwy sztukę autorstwa bohatera przeglądu pt. *Rock'n'Roll*. Wielbicie talentu, pochodzącego z Czech, brytyjskiego dramaturga, scenarzysty i reżysera obejrzeć mogli sześć filmów nie tylko w reżyserii **T. Stopparda**, ale także **J. Loseya**, **R. Joffe** czy **S. Spilberga**. Przeglądowi tradycyjnie towarzyszył starannie wydany katalog zawierający omówienie prezentowanych filmów, opracowany przez **P. Kotowskiego**, a wydany przez Zakład Poligrafii UMCS

ŻYCZENIA

Naszym Miłym
Czytelnikom życzenia
spokojnych, radosnych,
i... białych Świąt Bożego
Narodzenia w ciepłej,
rodzinnej atmosferze
oraz samych sukcesów
i wszelkiej pomyślności
na wszystkie dni Nowego
- 2009 - Roku słąda

Redakcja „Wiadomości
Uniwersyteckich”

50 11/2009/901

GRATULUJEMY



• Paniom Profesor z Instytutu Matematyki UMCS – **Wiesławie Kaczor** i **Marii Nowak**, autorkom 3-tomowego podręcznika do analizy matematycznej, który ukazał się ostatnio we Francji, w prestiżowej naukowej oficynie wydawniczej.

Nasza monografia – mówią Autorki – ukazywała się kolejno w Wydawnictwie UMCS (dwa tomy), potem całość trzatomowa wydana została przez Amerykańskie Towarzystwo Matematyczne oraz Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Ostatnio, w 2008 roku, w języku francuskim wydała ją w serii Colletion Enseignement SUP ///Matematiques Wydawnictwo EDP Sciencs. Nasza praca, która jest zbiorem zadań z analizy matematycznej, oceniona jest bardzo wysoko w gronie specjalistów, padają słowa podziękowań za „wyjątkowo piękną kolekcję ciekawych zadań”, i co ważne cytowana i zalecana jest nie tylko dla studentów, ale i dla pracowników naukowych.

o Horodle z 1287 r., zawarciu unii na tu-tejszym zamku w październiku 1413 r., potwierdzeniu prawa miejskiego w 1454 r., ustanowieniu w tym mieście stolicy powiatu i starostwa grodowego, funkcjonujących przynajmniej od 1462 r.

Po tym wystąpieniu rozpoczęła się zasadnicza część konferencji, której przewodniczył **prof. dr hab. Ryszard Szczygiel** (UMCS) oraz **mgr Kazimierz Spaleniak** z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury.

Pierwszy referat wygłosił **doc. dr Jan Gurba** z Instytutu Archeologii UMCS, na temat: *Okolice Horodła w świetle archeologii*. Rozpoczął on małą dygresją, nawiązując do wcześniejszego wystąpienia Pana Wójta, który wspominał o pierwszej wzmiance o osadzie z 1287 r. Referent przypomniał, że archeologia dostarcza dużo wcześniejszych świadectw obecności ludzkiej na tych terenach. *Hrubieszowskie – jak mówił – należy do najlepiej przebadanych, ale i nasyconych zabytkami archeologicznymi terenów. Szczególne miejsce odgrywa tu bardzo znane stanowisko w nieodległym Strzyżowie.*

Istnieją źródła poświadczające, że pierwsi rolnicy byli w tych okolicach już ok. 7 300 lat temu. Najstarsze ślady działalności ludzkiej datowane są na schyłkowy paleolit. Zachowały się również pozostałości kultur neolitycznych na grzędzie horodelskiej, jak również z epoki brązu, okresu przedzym-

skiego i wpływów rzymskich. Szczególne miejsce zajmują tu pozostałości związane z osadnictwem słowiańskim. Co prawda brak zabytków z V-VI w., ale za to uchwytny jest już tzw. okres plemienny datowany od VIII do połowy X w. Obficie reprezentowane są zaś znaleziska datowane na średniowiecze (X-XIII w.), które bez wątplenia można wiązać z samym Horodłem i osadnictwem wzmiankowanym w przytaczanej już wielokrotnie informacji z 1287 r. Równie bogate pozostałości archeologiczne pochodzą z kolejnych dwu stuleci XIV i XV, z okresu największego rozkwitu tego ośrodka. Ten średniowieczny okres rozwoju łączyć można – jak podkreślał referent – z wieloma czynnikami. Tereny te to południowa część tzw. wczesnośredniowiecznych Grodów Czerwieńskich, pogranicznego rejonu wielokrotnie zmieniającego swoją przynależność państwową. Nieustanna rywalizacja polskich Piastów i ruskich Rurykowiczów o kontrolę nad ważnym strategicznie Bugiem przejawiała się m.in. we wznoszeniu w wybranych miejscach fortyfikacji. Jednym z takich umocnionych punktów stało się Horodło, położone na lewym wysokim brzegu tej rzeki, gdzie wzniesiono gród, a następnie zamek, którego pozostałości to zachowane do dziś tzw. wały jagiellońskie. Fortyfikacja ta kontrolowała i zabezpieczała nie tylko wykorzystywaną do transportu rzekę, ale i tutejszą przeprawę przez Bug, przez którą prowadził szlak handlowy z Włodzimierza Wołyńskiego do Lublina. *Tak więc historia Horodła – jak zakończył doc. J. Gurba – jest dużo starsza niż XIII-wieczna pierwsza wzmianka o tym miejscu.*

Kolejną prelegentką była **dr Bożena Nowak** z Instytutu Historii UMCS, która w swym wystąpieniu starała się przybliżyć słuchaczom sylwetkę króla Władysława Jagiełły, wygłaszając referat na temat: *Król Władysław Jagiełło człowiek i polityk*. Biorąc po uwagę licznie zgromadzoną młodzież rozpoczęła od zaprezentowania znanego z dzieł Jana Długosza opisu wyglądu zewnętrznego tego władcy. Zwróciła uwagę, że nie jest on jednolity. Kronikarz nie był w odniesieniu do tej postaci konsekwentny. Raz przedstawiał go jako całkiem ładnego mężczyznę, a w innym miejscu opisywał go jako człowieka brzydkiego. Zresztą niekonsekwencja ta odnosi się również do cech charakte-

Szopki świata



Wpisane w koloryt Świąt chrześcijańskie szopki bożonarodzeniowe spotkać można na całym świecie. Zawsze jednak – mimo uniwersalnych odniesień religijnych i rodzinnych – noszą piętno lokalnego kolorytu kulturowego. Zamieszczona tutaj, zaaranżowana została wprost na deptaku nadmorskiego bulwaru jednej z zachodnioafrykańskich Wysp Zielonego Przylądka. Natknęliśmy się na nią w Mindelo, stolicy Sao Vincente, mieście popularnej Cesarii Evory

(BOŻE NARODZENIE 2007). H. I.W. TARAS (FOT. H. TARAS)



Lwy, prawdopodobnie z zamku królewskiego w Horodle

ru i oceny działalności monarchy. Dr B. Nowak omówiła nie tylko wygląd zewnętrzny, ale również cechy charakteru, codzienny ubiór, małżeństwo, religijność, nawyki oraz działalność polityczną króla. Zwróciła uwagę, że był to polityk bardzo skuteczny. W bardzo umiejętny sposób potrafił realizować stawiane sobie cele, potrafił korygować dotychczasową linię polityczną i dokonywał zasadniczych w niej zwrotów. Umiejętnie neutralizował też działalność opozycji wewnętrznej i zewnętrznej, budując pozycję własną i monarchii polsko-litewskiej. Był w stanie znajdować skuteczne wyjście z różnych opresji. Duża w tym zasługa jego współpracowników, gdyż – jak podkreśliła referentka – Jagiełło posiadał dużą umiejętność doboru doradców, którzy wspomagali jego rządy. Ogólny bilans panowania tego władcy można, jej zdaniem, uznać za dobry. Jeszcze raz podkreśliła na zakończenie, że był to polityk skuteczny, który szybko odnalazł się na dworach europejskich oraz aktywnie uczestniczył w wielkiej europejskiej polityce.

Następnie głos zabrał prof. R. Szczygieł z Instytutu Historii UMCS, który skupił się na dokładnym omówieniu treści i znaczenia aktów unii horodelskiej. Jego wystąpienie zatytułowane: *Znaczenie polityczne i społeczne unii horodelskiej z 1413 roku*, było szczegółowym studium źródłowym wydanych wówczas dokumentów. Prof. R. Szczygieł artykuł po artykule omawiał

spisane wówczas postanowienia i starał się wyjaśnić powstałe w literaturze różnice w interpretacji tych ważnych aktów. Podkreślił, że nie ma racji J. Długosz, który napisał, że zjazd horodelski odbył się z inspiracji króla rzymskiego Zygmunta Luksemburczyka. Zwołany został z woli króla Władysława Jagiełły oraz Wielkiego Księcia Witolda. Wydarzenie to było ważnym etapem stawiania się unii polsko-litewskiej – między Krewem a Lublinem – jak stwierdził referent.

Obaj wymienieni władcy wydali wspólnie dokument dla Litwy i Polski, a nie jak było to poprzednio, np. w trakcie unii wileńsko-radomskiej, każdy osobno. Było to symbolem ich równości – stwierdził prof. R. Szczygieł. Do tego doszły dokumenty wystawione przez bojarów litewskich i panów polskich. W Horodle doszło do niespotykanego poprzednio zjawiska adopcji herbowej 47 rodów bojarских do herbów rodów polskich. Został znormalizowany stosunek Litwy do Polski. Już w artykule 1 akcentowana była jedność państwa, ale zdaniem referenta, artykuł był sformułowany bardziej dla potrzeb polityki zagranicznej, dla czytelników obcych, np. Krzyżaków. W kolejnych 8 artykułach (od 2 do 9) była mowa o wolnościach i przywilejach dla Kościoła katolickiego i związanych z nim bojarów, zrównując ich z panami polskimi oraz o wprowadzeniu polskich urzędów ziemskich na Litwie. Omówiono też sposób wyboru króla polskiego i wielkiego księcia Litwy, które miały

być uzgadniane z drugą stroną. Uznano też konieczność odbywania regularnych zjazdów na pograniczu, na miejsce których wyznaczono Lublin i Parczew.

Z wystąpienia tego można było się też dowiedzieć, że dokument wystawiony przez polskich możnych akcentował konieczność zgody między Polakami i Litwinami. Bojarzy litewscy zaś w swoim akcie oznajmiali przyjęcie herbów i nadanych im przywilejów oraz przyrzekli posłuszeństwo władcom. Zobowiązali się też do wyboru wielkiego księcia wskazanego im przez króla polskiego, ale pod warunkiem wcześniejszego uzgodnienia kandydatury. Było to usankcjonowanie stałej władzy wielkksiążęcej, nawet po śmierci księcia Witolda.

Na mocy unii horodelskiej, jak to podkreślił referent, polityczna odrębność Litwy uzyskała wymowę prawną. Jedność państwa Polski i Litwy była akcentowana jedynie dla Europy. Był to ważny krok dla unifikacji obu państw, bowiem zlikwidowano wiele dzielących je różnic, a katolicyzy uzyskali uprzywilejowaną pozycję na Litwie. Zdaniem prof. R. Szczygła unia horodelska przynosi zaszczyt jej twórcom. Szybko nastąpiły jej efekty za granicą, m.in. zdjęto z urzędu Henryka von Plauen, wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego.

Kończąc referent stwierdził, że unia ta postrzegana jest dzisiaj jako kompromis między dążeniami inkorporacji Litwy do Polski a separatyzmem litewskim. Jego ostateczny kształt był dużym sukcesem króla Władysława Jagiełły oraz jego współpracownika księcia Witolda.

Kolejny referat wygłoszony przez prof. Annę Sochacką, również z Instytutu Historii UMCS, zatytułowany był: *Unia polsko-litewska w okresie od Horodla do Lublina*. Referentka wyraźnie podzieliła stosunki polsko-litewskie na kilka etapów. Omawiała w nich kolejne fazy funkcjonowania unii obu państw i lata jej rozluźnienia. Pierwszy etap, któremu referentka poświęciła najwięcej miejsca, to okres od unii horodelskiej do wydarzeń przełomu lat 1429-1430, kiedy to tzw. burza koronacyjna, a następnie śmierć księcia Witolda i sprawa władzy wielkksiążęcej na Litwie wyraźnie zmieniła sytuację. Kompromis wypracowany w Horodle już nie wystarczał. Kolejny okres to wydarzenia lat 30. i 40. śmierć

Władysława Jagiełły i rządy jego syna Władysława oraz usamodzielnienie się Litwy po wyniesieniu do godności Wielkiego Księcia drugiego syna króla Władysława – Kazimierza Jagiellończyka. Śmierć Władysława Warneńczyka i zabiegi o przywrócenie unii przez wybór na tron polski Wielkiego Księcia Kazimierza to kolejny wydzielony przez referentkę etap. Następny to okres rządów Kazimierza Jagiellończyka i funkcjonowanie obu państw w ramach unii personalnej. Po śmierci tego władcy odrębny wybór jego synów na tron polski – Jana Olbrachta i litewski – Aleksandra, to etap kolejny – ponowny rozpad unii. Oba państwa prowadziły wówczas samodzielną politykę. Za sprawą kolejnej zmiany na tronie po śmierci Jana Olbrachta i wyborze jego brata na tron polski na nowo powraca unia personalna. Prof. A. Sochacka podkreśliła, że bardzo ważną cezurą w dziejach stosunków polsko-litewskich była ugoda mielnicka z 1501 r., która w zamierzeniach miała doprowadzić do powstania jednego państwa. Jednak jej postanowienia zbytnio przypominały inkorporację, by mogła zostać zaakceptowana przez Litwinów. Ostatni etap, który omawiała referentka, to okres od odrzucenia ugody mielnickiej przez rządy dwu ostatnich Jagiellonów, Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, do uchwalenia unii lubelskiej w 1569 r. Referentka zwróciła uwagę na niechęć Litwinów do wspólnych obrad, a także obawy litewskiej elity władzy, aby hasła ruchu egzekucyjnego nie zostały upowszechnione w Wielkim Księstwie.

Kolejny prelegent, **prof. Andrzej Janeczek** z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, przedstawił referat: *Początki ośrodka miejskiego w Horodle*. Swoje rozważania rozpoczął od stwierdzenia, że nie znamy wyglądu tego miejsca w momencie zawierania unii, brak jest bowiem źródeł z tego okresu. Historia Horodła – jak podkreślał – była bardzo burzliwa, dość często zmieniało ono swoją przynależność państwową. Tereny te kontrolowali książęta ruscy, królowie polscy, książęta litewscy i mazowieccy, miał tu miejsce epizod węgierski.

Położenie Horodła na pograniczu ruskich ziem koronnych i ruskich ziem litewskich sprawiło, że znakomicie się ono nadawało do tego rodzaju zjazdów, mają-

cych zdecydować o dalszym funkcjonowaniu Polski i Litwy i rozstrzygnąć szereg istotnych problemów. Zdaniem referenta w XIII w. była to wieś (sioło), czyli duża osada, zapewne targowa. Nie wiadomo czy istniał tu gród. Wyraźnie napisano w przytaczanej już wielokrotnie wzmiance z 1287 r., że można go tu wybudować, choć nie można wykluczyć hipotezy, że poprzedni został zniszczony. Nazwę można odnosić do ruskiego *horod*, czyli *gród*, ale również do *gardło* – zwężenie Bugu; miejsce stanowiące zaporę. Nazwa ta często zmieniała się na przestrzeni wieków. Od XIV w. bez wątpienia gród był stolicą *wołosti*, czyli ruskiej jednostki administracji terytorialnej. Był znakomicie położony na wyższym lewym brzegu Bugu, tuż przy głównym nurcie i przepławie. Z tego miejsca można było kontrolować szlak bużański, jak również dzięki przepławie szlak lądowy. Gród zapewne znajdował się na dzisiejszym wzgórzu zamkowym (wały jagiellońskie), a wieś być może w miejscu obecnej cerkwi. Trudno powiedzieć, gdzie była ta ważna przeprawa, ponieważ rzeka często zmieniała swoje koryto i jej lokalizację potrafimy określić dopiero dla XVIII stulecia.

Lokacja Horodła na prawie niemieckim mogła mieć miejsce, jak stwierdził referent, za Siemowita IV, który wydał kilka tego rodzaju przywilejów lokacyjnych w swym księstwie bełskim. Pierwszą pewną wzmianką o mieście jest informacja z 1439 r. o wójcie dziedzicznym. Przed rokiem 1442 wzmiankowany był kościół parafialny, ale wcześniej w 1424, pleban. Na lata 1411-1412 datowana jest fundacja konwentu dominikańskiego przez księżnę Aleksandrę żonę Siemowita IV. Wiemy przy tym, że zakon ten wybierał na swoje potencjalne siedziby zazwyczaj ośrodki ważne i ludne. Szybszy rozwój książęcego Horodła był hamowany w latach następnych przez nieodległy królewski Hrubieszów, lokowany w 1400 r. przez Władysława Jagiełłę. W 1412 r. lub najpóźniej w początkach 1413 r. odebrano Siemowitowi miasto Horodło i jego wołość przekazując księciu Witoldowi, gdyż to on występował jako gospodarz zjazdu w październiku 1413 r. Odebranie więc miasta jego fundatorowi, który nie mógł dalej opiekować się swoją fundacją, zaszkodziło rozwojowi tego ośrodka. Wpłynęło to być może na ponowną lokację w 1454 r., podobnie jak zniszczenie go w 1430 r. przez oddziały

polские spieszące na wojnę ze Świdrygiełłą, potem także przez Tatarów. Miasto wymagało nowych nakładów, stopniowo było bowiem, mimo swego dogodnego położenia na szlakach handlowych, dystansowane przez Hrubieszów. Prof. A. Janeczek wspominał też, że to dogodne usytuowanie na styku ziem polskich i litewskich dostrzeżono już w 1366 r., wyznaczając Horodło na miejsce funkcjonowania sądu rozpatrującego spory między poddanyymi Litwy i Polski.

Kolejnym punktem programu była dyskusja. Głos zabrało 7 osób. W pytaniach poruszono kwestie wyznania króla Władysława Jagiełły przed przyjęciem chrztu, etymologii nazwy Horodło oraz herbu Jagiellonów. Zebranych interesowały również dzisiejsze naukowe kontakty polsko-litewskie oraz poglądy historyków litewskich na wydarzenia z 1413 r. w Horodle. Pytania te świadczyły o zainteresowaniu zebranych nie tylko historią lokalną, ale i szerszymi kwestiami historii Polski, czy też historii powszechnej w różnych epokach.

W dalszej kolejności **mgr K. Spalenić** zaprezentował koncepcje kolejnych konferencji horodelskich. Nakreślił szeroką problematykę badawczą i zapowiedział rozpoczęcie poszukiwania przyszłych referentów. Wyraził nadzieję, że znajdzie ich na Wydziale Humanistycznym UMCS.

Na zakończenie wystąpił **mgr Zdzisław Kosakowski** przewodniczący Honorowego Komitetu Obchodów Jubileuszu Powiatu Hrubieszowskiego, który poinformował o planowanych na rok przyszły obchodach 580 rocznicy pierwszej wzmianki o tym powiecie. Będzie to okazja do przypomnienia jego historii, i najważniejszych miejsc na jego terenie, również Horodła.

Należy odnotować, że referatów wysłuchało około 120 słuchaczy. Oprócz mieszkańców Horodła i młodzieży z miejscowego Zespołu Szkół Ogólnokształcących, byli to nauczyciele historii z terenu powiatu oraz młodzież z hrubieszowskich szkół średnich. Referaty musiały wzbudzić zainteresowanie skoro długo jeszcze po zakończeniu obrad trwały w kularach dyskusje dotyczące poruszanej problematyki, a referenci byli proszeni o odpowiedzi na liczne pytania.

PAWEŁ JUSIAK

Doktorat Honoris Causa naszej uczelni dla Natalii Gorbaniewskiej

W dniu 24 października odbyła się uroczystość wręczenia najwyższej godności akademickiej tytułu Doktora Honoris Causa znakomitej rosyjskiej poetce i opozycjonistce **Natalii Gorbaniewskiej**. Promotorem Doktoratu Honorowego naszej uczelni była **profesor Maria Cymborska-Leboda** z Instytutu Filologii Słowiańskiej. Z tej okazji Wydawnictwo UMCS przygotowało okazjonalne wydawnictwo dokumentujące to wydarzenie, a po południu w Muzeum Lubelskim na Zamku odbyła się promocja wydanego także

przez naszą oficynę wydawniczą tomu wierszy Doktor Honorowej UMCS *Wiersze 1956-2007*. Promocja miała wzruszający moment, bowiem zebrani mogli wysłuchać utworu Joan Baez, znakomitej amerykańskiej pieśniarki zatytułowanego *Natalia Gorbaniewska* poświęconego Poetce. Utwór ten został nielegalnie nagrany podczas jej jedyne-go koncertu w roku 1985 na KUL.

Uczestnikom spotkania sylwetkę i dorobek Poetki przedstawiła dr Anna Nasalska. Po prezentacji autorka czytała swoje wiersze w języku rosyjskim, a w języku polskim tłumacz Adam Pomorski.



NATALIA GORBANIEWSKA

W ybitna poetka rosyjska, znakomita dziennikarka i tłumaczka, także literatury polskiej. Jest jedną z legendarnych postaci rosyjskiego i wschodnioeuropejskiego ruchu oporu. 25 sierpnia 1968 r. wzięła udział w słynnej demonstracji na Placu Czerwonym przeciwko wkroczeniu wojsk Paktu Warszawskiego do Czechosłowacji. Tym bohaterskim gestem Poetka wpisała się do historii antysowieckiej opozycji. Od 1976 r. Natalia Gorbaniewska zamieszkała w Paryżu, współpracowała z redakcjami rosyjskich pism emigracyjnych *Kontinent* i *Russkaja Mysl*, w których między innymi relacjonowała wydarzenia w Polsce. Dzięki Niej czytelnicy rosyjscy zyskali możliwość poznania prawdziwej Polski – jej historii, wysokiej kultury, ambitnej kinematografii oraz literatury. Obecnie jest członkiem redakcji wydawanego w Polsce rosyjskojęzycznego miesięcznika *Nowaja Polska*, kształtującego obraz Polski wśród inteligencji rosyjskiej. Za wybitne osiągnięcia na polu translatoryki i przyswajania kulturze światowej literatury polskiej, została wyróżniona nagrodą *Kultury* i Polskiego PEN Clubu (1990). Jest laureatką Nagrody *Rzeczypospolitej im. Jerzego Giedroycia*. W roku 2005 uzyskała obywatelstwo polskie, a później paszport Rzeczypospolitej Polskiej.





10 lat Programu Erasmus w Polsce

Program Erasmus jest nadzorowany w Polsce przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a za realizację programu na poziomie krajowym odpowiada Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji (FRSE), funkcjonująca jako Narodowa Agencja Programu *Uczenie się przez całe życie*. Bezpośrednimi partnerami FRSE w polskich uczelniach są uczelniani koordynatorzy programu Erasmus. Działania koordynatora uczelnianego na UMCS są wspierane przez zespół koordynatorów wydziałowych i osób kontaktowych w instytutach, który zajmuje się w swoich jednostkach promocją programu oraz kwalifikacją studentów na wyjazdy zagraniczne. Realizację programu, szczególnie w zakresie pomocy dla studentów zagranicznych, wspierają również sami studenci UMCS; najbardziej aktywną organizacją studencką w programie Erasmus jest Sieć Studentów Erasmusa – *Erasmus Student Network (ESN)*.

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej wraz z innymi polskimi uczelniami zadebiutował w programach Wspólnoty Europejskiej w 1990 roku. Jako jedna z 46. polskich uczelni w roku akademickim 1998/1999 UMCS przystąpił również do programu Socrates, a tym samym do realizowanego wówczas w jego ramach programu skierowanego do szkolnictwa wyższego pod nazwą Erasmus. W ciągu dziesięciu lat liczba uczelni współpracujących w ramach Erasmusa z innymi uczelniami europejskimi wzrosła ponadpięciokrotnie do 256 w roku 2007/2008. W tym czasie rozwinęła się też znacznie realizacja programu na naszym uniwersytecie.

Dziesięć lat temu z programu Erasmus skorzystało 11 studentów, którzy wyjechali

na studia za granicą w ramach kilkunastu umów dwustronnych z uczelniami europejskimi, podczas gdy w roku 2007/2008 liczba wyjeżdżających studentów wyniosła 146. Według danych Narodowej Agencji Programu *Uczenie się przez całe życie* w okresie 1998-2008 dynamika zmiany liczby zrealizowanych wyjazdów studenckich na UMCS wynosi 954%, co zapewnia mu miejsce w czołówce polskich uczelni. W ramach programu realizowane są również wyjazdy kadry dydaktycznej na wykłady zagraniczne oraz szkoleniowe wyjazdy kadry administracyjnej. W okresie 1998-2008 dynamika zmiany liczby zrealizowanych wyjazdów nauczycielskich na UMCS wynosi 367%; w pierwszym roku funkcjonowania programu z tego typu wyjazdów skorzystał jedynie jeden nauczyciel akademicki; w roku 2007/2008 trzydziestu nauczycieli.

W bieżącym roku akademickim 2008/2009 przewiduje się dalszy wzrost zainteresowania udziałem w programie Erasmus na UMCS. Przeprowadzono postępowania kwalifikacyjne, w wyniku których dofinansowanie z budżetu programu na wyjazdy zagraniczne przyznano 177 studentom i 40 nauczycielom akademickim, w przeważającej części wykładowcom po raz pierwszy biorącym udział w programie. Lista partnerów wymiany programu Erasmus powiększyła się do 154 uczelni zagranicznych.

RYSZARD STRASZYŃSKI
KOORDYNATOR UCZELNIANY
PROGRAMU ERASMUS

AGNIESZKA ŚLEMP,
DZIAŁ WSPÓLPRACY Z ZAGRANICĄ I KOORDYNACJI PROGRAMÓW MIĘDZYNARODOWYCH
[HTTP://DWZ.UMCS.LUBLIN.PL](http://dwz.umcs.lublin.pl) (LLP/ERASMUS)

Foto-

27. 10. 2008 r., w Światowym Dniu Dziedzictwa Audiowizualnego, odbyła się w Warszawie konferencja naukowa *Fotografia w nowoczesnym archiwum*. Jej organizatorem było Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej. Celem spotkania była prezentacja różnych aspektów cyfrowego opracowania fotografii. W konferencji uczestniczył oddelegowany przez władze uczelni pracownik Archiwum i Muzeum UMCS mgr Dariusz Boruch.

Audiowizualność jest obecnie jedną z dominujących cech kultury. Warstwa ikonograficzna przekazu jest także coraz ważniejsza w naukach historycznych, dlatego zabezpieczanie, opracowywanie i udostępnianie zbiorów ikonograficznych, zwłaszcza fotografii, stało się wyzwaniem dla archiwów. Można mu sprostać tylko przy użyciu nowoczesnej technologii.

Większość wygłoszonych referatów dotyczyła zasobu fotograficznego Instytutu Pamięci Narodowej. Liczy on około 39 400 tys. zdjęć, w tym 37 850 tys. to zdjęcia paszportowe, a 670 tys. – fotografie z innych akt i kartotek osobowych. Pozostałych zaś jest około 880 tys. W 2006 r. archiwum IPN podjęło decyzję o rozpoczęciu digitalizacji i elektronicznego opracowania posiadanych zbiorów ikonograficznych w systemie ZEUS. Jest to profesjonalny system archiwizacji zasobów i dzięki swojej innowacyjności coraz częściej wykorzystywany. Powodem rozpoczęcia prac była konieczność szybkiego zabezpieczenia materiałów przed procesem degradacji, zapewnienie skutecznego zarządzania całością zasobu i jego udostępniania oraz brak pomocy ewidencyjnych.

Uczestnicy spotkania wysłuchali też pani **Silvii Oberhack**, kierownika referatu AR 7 w Wydziale Zasobów Archiwalnych urzędu BStU Niemiec w Republice Federalnej Niemiec. W tym intrygującym wystąpieniu,

grafika

w nowoczesnym archiwum

prezentującym m.in. kulisy działalności Stasi Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD, autorka referatu nie odpowiedziała jednak na pytania nurtujące zebranych, dotyczące metod postępowania z archiwaliami fotograficznymi.

Natomiast **Kazimierz Schmidt**, pracownik NDAP, przedstawił kilka programów komputerowych, służących opracowywaniu zasobów ikonograficznych. Jego zdaniem w najbliższym czasie nie zostanie wypracowane standardowe oprogramowanie, a powodem jest rywalizacja między firmami, którą określił „wojną na standardy”.

Bardzo interesujący był referat **Tomasza Gleba** z Polskiej Agencji Fotografów FORUM. Ta komercyjna firma wykonuje niezwykle pożyteczną dla historii fotografii pracę. Zdjęciami zajmuje się utworzony w 2007 r. Dział Historii, który powiększa swój zasób, pozyskując kolejne spuścizny polskich fotoreporterów. Kolekcja jest całkowicie „wirtualna”, ponieważ od właścicieli kupowane są jedynie prawa do kopiowania i udostępniania. Mimo że nie przynosi to firmie zysku, Tomasz Gleb zapewnia, że materiały będą nadal gromadzone a doświadczenia w ich opracowywaniu przekazywane innym instytucjom.

Warto przypomnieć, że również Archiwum i Muzeum UMCS posiada pokazną liczbę fotografii. Zbiór podzielony jest na dwie części. Jedną znajduje się w zasobie Archiwum a druga to kolekcja fotografii historycznej w zbiorach Muzeum. Muzeum UMCS posiada 12 373 fotografie (stan na dzień 16.11.2008 r.). Są one cierpliwie przez pracowników gromadzone, systematycznie opracowywane i starannie przechowywane, a także wypożyczane i prezentowane na wystawach historycznych. Zbiór jest w całości skatalogowany (katalog kartkowy, chronologiczny) i częściowo zdigitalizowany.

W latach osiemdziesiątych przekopiowano technikami fotograficz-

nymi blisko 4 000 zdjęć (na kartach znajdują się wglądówki i każda fotografia posiada negatyw). Prace te przerwano z powodów finansowych oraz ze względu na pojawienie się skanerów i komputerów. Obecnie fotografie są kopiowane technikami cyfrowymi. Tworzona jest baza danych, która obejmuje już 4 993 jednostki i wkrótce będzie dostępna. Natomiast zdjęcia znajdujące się w zasobie Archiwum UMCS stanowią integralną część jednostek archiwalnych i jako takie nie mogą być z nich wydzielone. Utrudnia to ich opracowanie i digitalizację. Mamy nadzieję, że problem ten znajdzie zrozumienie władz uczelni i proces zabezpieczania zbioru rozpocznie się. A nie jest on mały. W zasobie archiwum znajduje się około 100 000 fotografii. Są to zdjęcia legitymacyjne w teczkach osobowych pracowników i studentów oraz zdję-

cia-illustracje w pracach magisterskich. O ich wartości dla historii uczelni i powojennej Polski nie trzeba chyba nikogo przekonywać, a tych, którzy nie dowierzają, odsyłamy do materiałów z konferencji *Fotografia w nowoczesnym Archiwum*.

Konferencja ta została zorganizowana niezwykle profesjonalnie. Wystąpienia wzbogacono przezroczami. Uczestnicy otrzymali teksty referatów, bogato ilustrowane i wydane drukiem. Spotkanie miało również znakomitą oprawę. Odbyło się w sali posiedzeń bardzo nowoczesnego gmachu Sądu Najwyższego i stało się inspirującym forum do dyskusji. Należy żałować, że zabrakło w niej głosów przedstawicieli innych instytucji gromadzących fotografie, np. bibliotek i muzeów.

DARIUSZ BORUCH

Asystentura Comeniusa

Staże pedagogiczne przyszłych nauczycieli w szkołach europejskich

Dział Współpracy z Zagranicą i Koordynacji Programów Międzynarodowych informuje o kolejnej edycji akcji Asystentura Comeniusa w ramach Programu *Uczenie się przez całe życie*, która promuje wyjazdy na praktykę pedagogiczno-zawodową **trwającą od 3 do 10 miesięcy podczas roku szkolnego** w krajach europejskich. Akcja skierowana jest do **studentów kierunków pedagogicznych** mających za sobą w momencie wyjazdu co najmniej dwa lata studiów oraz absolwentów kierunków pedagogicznych, którzy nigdy wcześniej nie uczyli w szkole.

Do głównych zadań asystenta podczas praktyki należy nauczanie jednego z języków krajów Unii Europejskiej lub innego przedmiotu w języku krajów UE. Dzięki Asystenturze Come-

niusa przyszli nauczyciele mają okazję do wszechstronnego rozwoju zawodowego, nabycia cennych doświadczeń w pracy w innym systemie oświatowym oraz doskonalenia języka.

Asystenci otrzymują dofinansowanie na pokrycie kosztów podróży i części kosztów utrzymania. Szkoły goszczące osiągają korzyści dzięki obecności asystenta i jego aktywności.

Pełna informacja o programie na stronie: www.comenius.org.pl oraz w Dziale Współpracy z Zagranicą i Koordynacji Programów Międzynarodowych, Rektorat UMCS, XII p. pok.1201, w godzinach 8-15.

BEATA PRUCHNIAK
AGNIESZKA ŚLEMP
DZIAŁ WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ
I KOORDYNACJI PROGRAMÓW
MIĘDZYNARODOWYCH



Jubileusz Archiwum

Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

16 września 1948 roku uchwałą Senatu Akademickiego zostało powołane Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Po 60. latach funkcjonowania, 10 października 2008 r., zorganizowano konferencję jubileuszową poświęconą zasadniczo dziejom tej instytucji, ale w kontekście przedstawienia wartości źródłowej zasobów polskich archiwów uniwersyteckich i ich relacji z państwową służbą archiwalną. Przede wszystkim po raz kolejny wskazano, jak wiele zależy od miejsca takiej jednostki w strukturze uczelni.

Archiwum UMK zawdzięcza swoje powstanie tradycji i doświadczeniu uniwersytetów w Wilnie i Lwowie, gdzie archiwa funkcjonowały jako zakłady naukowe. Jego organizację powierzono więc historykowi, profesorowi Bronisławowi Włodarskiemu, upoważniając go do doboru personelu spośród pracowników naukowych. Faktycznie powiązano nowo powstałą komórkę z katedrami historycznymi i zatrudniano wyłącznie historyków prowadzących równoległe zajęcia dydaktyczne (m.in. dr L. Żytkowicz, dr J. Mossakowski, dr I. Janosz-Biskupowa). O pozytywnych efektach takiego rozwiązania mówił nie tylko wieloletni Przewodniczący Rady Archiwalnej UMK, prof. dr hab. Andrzej Tomczak, ale także aktualna dyrektorka Archiwum, st. dokumentalista dyplomowany dr Henryka Duczkowska-Moraczewska oraz prof. dr hab. Sławomir Kalembka.

Zagadnienie wartości źródeł, jakie przechowują polskie archiwa uczelniane,

omówił dyrektor Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dr hab. Krzysztof Stopka. Zaprezentowane w tym wystąpieniu wnioski pogłębił wieloletni dyrektor Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, aktualnie dyrektor Archiwum Państwowego we Wrocławiu, dr Józef Drozd. Wyodrębnił zasadnicze obszary niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania archiwów uczelnianych, jakimi są odpowiedni status prawny i właściwe miejsce w strukturze uczelni, wykwalifikowany i kompetentny personel oraz odpowiednie lokum.

Rodzajem podsumowania, a zarazem wstępem do dyskusji i wspomnień było wystąpienie prof. dr hab. Władysława Stępniaaka, b. zastępcy Dyrektora Naczelnego Archiwów Państwowych, dziś profesora UMK, poświęcone prezentacji archiwów największych uczelni zagranicznych oraz polityce Międzynarodowej Rady Archiwalnej w dziedzinie zarządzania archiwami uniwersyteckimi.

To jubileuszowe spotkanie po raz kolejny pokazało, jak wiele obszarów związanych z archiwami uczelnianymi wymaga uporządkowania. Dotyczy to przede wszystkim statusu prawnego. Wprawdzie Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym nie pozostawia wątpliwości, że archiwa uczelniane, posiadając prawo przechowywania zasobu historycznego, są ogniwem państwowej sieci archiwalnej, ale już w kolejnych ustawach o szkolnictwie wyższym, w zasadzie problem ten nie istnieje. Uczelnia ma archiwum, ale nie wiadomo, kogo w tej jednostce ma zatrudniać. Efektem jest brak jednolitości w umieszczeniu samej jednostki w strukturze uczelnianej, a pracowników w odpowiedniej grupie pracowniczej.

W ostatnich latach archiwa w większości uniwersytetów (w tym w UMCS) uzyskiwały status jednostki ogólnouczelnianej, o zadaniach naukowych, dydaktycznych i usługowych. Niestety personel, najczęściej dobrze wykształcony i oddany swej pracy, zatrudniany jest na etatach wyłącznie administracyjnych. Tu najbardziej widać stosunek władz poszczególnych uczelni do tej właśnie jednostki. W uczelniach z dłuższym rodowodem historycznym (Uniwersytet Jagielloński, Warszawski, Poznański i Wrocławski także w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu) zatrudnia się pracowników na etatach analogicznych do stanowisk bibliotecznych (są to stanowiska kustoszy, dokumentalistów, dokumentalistów dyplomowanych etc.). W uczelniach utworzonych po II wojnie światowej (także w UMCS) są to wyłącznie pracownicy administracji. Przekłada się to na zakres opracowania zasobu oraz prowadzone badania naukowe. Podobnie przedstawia się zagadnienie liczby zatrudnionego personelu w odniesieniu do wielkości i różnorodności zgromadzonego zasobu.

Podczas konferencji zaprezentowano najnowsze wydanie publikacji *Pracownicy nauki i dydaktyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1945-2004. Materiały do biografii*. Dzieło pracowników naukowych Archiwum UMK, przygotowane pod redakcją S. Kalembki na 60-lecie Uniwersytetu, zawiera biogramy 3 759 pracowników naukowych i dydaktycznych UMK. Jak dotąd jest to jedyne takie wydawnictwo w Polsce, co było możliwe jedynie dlatego, że archiwum tej uczelni nigdy nie było postrzegane w swoim środowisku jako miejsce, które się zaledwie toleruje, z racji, że w pewnych sytuacjach jest ono niezbędne.

ANNA ŁOSOWSKA

Mykologiczne badania terenowe. Przewodnik metodyczny

W ciągu ostatnich kilku miesięcy, w kolejnych zeszytach „Wiadomości Uniwersyteckich”, kilkakrotnie pojawiały się informacje o grzybach. Poruszano m.in. kwestie interesujące z punktu widzenia społecznego, czyli roli i znaczenia grzybów w środowisku życia człowieka, korzyści płynących z dobrej ich znajomości, ale także zagrożeń wynikających z braku wiedzy na temat tych organizmów. Problemy związane z profesjonalnymi badaniami mykologicznymi prezentowane są natomiast stosunkowo rzadko. Na rynku krajowym w dalszym ciągu brak aktualnego podręcznika z zakresu mykologii, a wiadomości o grzybach zawarte są w specjalistycznych pracach z zakresu fitopatologii lub botaniki. Poważne trudności napotykają więc młodzi pracownicy naukowi oraz studenci (magistranci) rozpoczynający szczegółowe badania grzybów, zwłaszcza jeśli dotyczą prac terenowych. Na uwagę zasługuje więc fakt ukazania się zbiorczego opracowania, poruszającego kwestie metodyczne.

W listopadzie bieżącego roku, nakładem Wydawnictwa UMCS ukazała się książka pt.: *Mykologiczne badania terenowe. Przewodnik metodyczny* pod redakcją **dr hab. Wiesława Mułenka** (Zakład Botaniki i Mykologii UMCS), które jest posumowaniem dotychczasowej wiedzy na temat metod stosowanych

podczas badania grzybów w warunkach naturalnych.

Książka podzielona jest na kilka merytorycznie spójnych działów, które odnoszą się do grup grzybów ważnych z punktu widzenia taksonomicznego oraz ekologicznego. Poruszone zostały problemy związane z mykosocjologią, czyli udziałem i rolą grzybów w zbiorowiskach roślinnych, ze sposobami wyszukiwania tych organizmów w terenie, z metodami ich preparowania i przechowywania w trudnych warunkach środowiskowych, w zielnikach oraz z przygotowywaniem trwałych kolekcji w postaci preparatów i czystych kultur laboratoryjnych. Na szczególną uwagę zasługują te rozdziały, których tematyka dotyczy połączenia badań terenowych z nowoczesnymi molekularnymi analizami laboratoryjnymi. Szczególnie ważne są rozdziały omawiające badanie mykoryz, czyli obligatoryjnego i nieodzownego w życiu roślin współżycia z grzybami, wspomagającego zarówno wzrost roślin, jak też ich adaptację do trudnych warunków środowiska. W kilku pracach w szczególności omówiono metody analiz statystycznych oraz prezentację wyników.

Poszczególne rozdziały zostały przygotowane przez grupę ponad 20 mykologów, reprezentujących niemalże wszystkie mykologiczne ośrodki naukowe w Polsce, specjalistów w zakresie mykosocjologii,



Mykologiczne badania terenowe

PRZEWODNIK METODYCZNY

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

taksonomii i ekologii grzybów. Podsumowano nie tylko dotychczasowe osiągnięcia polskiej mykologii, ale dokonano także krytycznego przeglądu literatury światowej.

Książka jest pierwszym tego typu opracowaniem w Polsce i jednym z nielicznych na świecie. Adresowana jest do szerokiego grona odbiorców, zarówno mykologów, profesjonalnie zajmujących się badaniami grzybów, jak i specjalistów w zakresie szeroko rozumianej botaniki, osób zajmujących się ochroną przyrody, licznego grona amatorów zainteresowanych poznawaniem grzybów oraz studentów kierunków przyrodniczych. Jest to kompendium wiedzy o technikach badań terenowych oraz instruktaż dotyczący sposobów odnajdywania, gromadzenia, przechowywania i hodowli grzybów, a także prowadzenia analiz genetycznych oraz biochemicznych.

AGATA WOŁCZAŃSKA

90. rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości

6 listopada 2008 r. na Wydziale Politologii odbyła się konferencja naukowa na temat 90. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Spotkanie zorganizował Wydział Politologii przy współudziale Stowarzyszenia *Lubelszczyzna w Europie*, Fundacji *Willa Polonia*, Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN, Stowarzyszenia *Homo Faber*. Honorowy patronat nad konferencją objął Wicemarszałek Sejmu RP Jerzy Szmajdziński. Konferencję otworzył i poprowadził Dziekan Wydziału profesor Grzegorz Janusz.

Spotkanie rozpoczął profesor Longin Pastusiak, przedstawiając sytuację międzynarodową w Europie jesienią 1918 r., następnie profesor Jan Lewandowski zobrazował powstanie i działalność Rządu Ludowego w Lublinie, a profesor Jan Jachymek skupił się na udziale ludowców w Rządzie Ludowym. Profesor Ewa Maj opisała rząd Ignacego Daszyńskiego w opinii Narodowej Demokracji, a samą sylwetkę premiera Ignacego Daszyńskiego zobrazował profesor Stefan Stępień. Referaty wygłosili także: profesor Krzysztof Dunin-Wąsowicz na temat *Warszawa jesienią 1918 r. w przededniu powstania Rządu Ludowego* oraz profesor Michał Śliwa *Zaczątki państwowości polskiej na południowych ziemiach RP (Kraków, Cieszyn, Przemyśl, Lwów)*. W trakcie obrad miał

miejsce pokaz multimedialny obejmujący zdjęcia Lublina z początku XX wieku udostępnione przez „Kurier Lubelski”.

Po zakończeniu konferencji odbył się fabularyzowany spacer po Lublinie, śladami miejsc związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 r. Zwieńczeniem spotkania było odsłonięcie płaskorzeźby Ignacego Daszyńskiego przy wejściu do auli im. I. Daszyńskiego.

Uroczystość była połączona z wystawą prac Jana Gumowskiego – malarza, grafika, rysownika, żołnierza Legionów. Jego twórczość plastyczna obejmowała malarstwo olejne i akwarelowe, rysunki ołówkiem, prace graficzne w technice litografii. Prace z teki *Lublin* odzwierciedlają trasę wycieczki artysty po Starym Mieście Lublina. Gumowski poświęcił architekturze tej części miasta kilka prac, chociażby praca zatytułowana *Brama Krakowska, Brama Grodzka, czy praca Domy na ul. Szerokiej w Lublinie*. Pierwsza publiczna prezentacja teki w Lublinie miała miejsce dopiero w 1954 r. na wystawie *Lublin w grafice polskiej*, która była pierwszą ekspozycją poświęconą ikonografii „koziego grodu”. Wystawę na Wydziale Politologii zorganizowała Fundacja *Willa Polonia*, której prezesem jest dr Jan Sęk.

Myślenie ma ciągle przyszłość

W ostatnich miesiącach nagromadziło się szereg ważnych a także błahych (choć denerwujących) tematów, dla których nie znalazłem wspólnego mianownika jak powyższy. Poruszę je w miarę, jak się pojawiały.

Najpierw ze smutkiem muszę przyznać, że coraz mniej zaczynam rozumieć, o co chodzi i coraz mniej podoba mi się to, co się ostatnio dzieje w moim kraju. Mam na myśli ciągłe strajki różnych grup pracowniczych. Strajkują lekarze, pielęgniarki i położne, górnicy, kolejarze, nauczyciele, rolnicy, celnicy, a ostatnio biedacy — sędziowie. Do kompletu strajkujących brakuje mi jeszcze kapłanów. Zawsze uważałem, że zawody takie, jak lekarz, nauczyciel, ksiądz wymagają powołania. Ale widocznie mam zbyt idealistyczne wyobrażenie o zawodach. Wszyscy żądają podwyżek płac i to dużych, i natychmiast. Rozumiem, że płace wielu grup (np. pielęgniarek, salowych) są niskie (a właściwie głodowe), zbyt niskie, aby utrzymać rodzinę. Ale czy organizatorzy strajków zastanawiają się, skąd mają się wziąć na te znaczne podwyżki pieniądze i to zaraz. A z drugiej strony, czy dotychczasowe władze robiły wszystko, aby rozwiązać warunki pracy i problemy płacowe wielu ludzi. Niektóre rządy, a także parlament dbały natomiast o podwyżki dla siebie. To nie tylko może, ale ma prawo ludzi denerwować. Do tego trzeba też dodać fakt, iż koszty utrzymania stale rosną. Bardzo dobrze ma się natomiast, mówiąc ogólnie, grupa różnych spryciarzy i biznesmanów.

Aktualna sytuacja zaczyna przypominać mi rok 1981. Wtedy były to jednak strajki nie tylko socjalne, ale też polityczne przeciwko ówczesnej władzy. Prawdą jest też, że wiele z nich było inspirowanych przez prowokatorów. W kraju panował powszechny chaos. Nikt nie panował nad tym. A dziś przeciw komu są one wymie-

rzane? Pacjentów trzeba przenosić z jednego szpitala do drugiego, często do innych miast. Na granicy gigantyczne kolejki samochodów ciężarowych z towarami, często łatwo podlegającymi zepsuciu się, kierowcy czekają po wiele godzin na odprawę. Z kolei rodzi się pytanie, co dalej? Przecież taki anormalny stan nie może trwać w nieskończoność. Prawo do strajku nie może paraliżować życia w kraju.

Przypomnę, że gdy górnicy w Wielkiej Brytanii podjęli przed laty strajk, to ówczesna premier pani Thatcher nie ugięła się. Prawdą jest też, że nasze socjalistyczne władze pomogły Jej w tym. Eksportowaliśmy wówczas węgiel do Anglii.

Następna sprawa to ciągle zaskakiwanie nas coraz to nowymi decyzjami i pomysłami. Przed kilkoma miesiącami rozpoczęła się akcja wymiany skrzynek pocztowych na nowe, mimo iż dotychczasowe były dobre. To podobno zalecenie urzędników Unii Europejskiej. Chciałoby się zapytać, co Unii do naszych skrzynek? Moim zdaniem problem polega na tym, że jakaś firma lub firmy produkujące skrzynki pocztowe chciały zarobić, stąd zalecenie ich wymiany, a koszty ponosimy my, mieszkańcy domów. „Zaletą” nowych skrzynek jest to, że wszystkie śmieci reklamowe mogą być wrzucane do nich przez firmy handlowe.

Nasz serwilizm wobec Unii na każdym kroku zaczyna być denerwujący. Przypomina to czasy minione, uległość wobec Moskwy. Czekam tylko, kiedy Unia będzie nas ubierać według swoich wzorów. Nie tak dawno połowa mieszkańców Polski (obojska płci) ubrała się dobrowolnie w stroje kowbojów amerykańskich i paraduje w nich nie tylko na co dzień, niektórzy nawet w dni świąteczne. Dlaczego nie widzimy postawy innych krajów, np. Wielkiej Brytanii, która jest w Unii od wielu lat. Ta „Unijna Święta Krowa”

tak zbiedniała po ostatniej wojnie i utracie swoich kolonii, że bogata Polska płaci za nią część składki członkowskiej do unijnej kasy. Jak długo w tym kraju (jedynym w Europie) będzie obowiązywać lewostronny ruch na drogach, a także uncje, funty, cale, stopy, yardy, mile, GBP, tak długo nie bardzo obchodzą mnie unijne normy.

Skutki naszej uległości już widzimy na innym przykładzie. Polska, dotychczasowy potentat w zakresie produkcji cukru, ma go importować w bieżącym roku. To skutek wyprzedzi większości naszych dobrych cukrowni firmom zachodnim, które po ich wykupieniu zamknęły je, aby nie mieć konkurencji.

Widocznie zapomnieliśmy, że mimo wszystko nadal jesteśmy krajem rolniczym. Wiele zakładów przemysłowych padło, a ponadto nasze wyroby przemysłowe są mało konkurencyjne ze względu na standard i cenę. Natomiast produkcja zdrowej, nieskażonej środkami chemicznymi, żywności rolniczej może być konkurencyjna także na rynkach zachodnich i jest też chętnie tam widziana.

A teraz inny przykład z naszej rodzinnej łączki. W lecie otrzymałem z Telekomunikacji Polskiej pismo, informujące o zmianie interpretacji przepisów dotyczących ustawy „Prawo Telekomunikacyjne”. Konsekwencją tego jest konieczność podpisania oświadczenia, że chce się figurować w spisie abonentów, czyli w tzw. książce telefonicznej. W ten sposób tysiące ludzi z całego kraju powinno nadesłać stosowne oświadczenia. Przypomnę, że istniał i nadal istnieje rodzaj numerów zastrzeżonych. Czy nie prościej było poprosić o oświadczenie tylko w przypadku, gdy nie chce się figurować w spisie? Przypuszczam, że liczba takich oświadczeń byłaby niewielka. A biurokracja nie musiałaby kwitnąć w tak zastraszający

sposób. Widać z tego, że myślenie u tzw. decydentów różnego szczebla i interpretatorów przepisów ma ciągle przyszłość.

Sprawa kolejna to konflikt gruzińsko-rosyjski. Trzeba było być bardzo naiwnym, aby uważać, że Unia Europejska zajmie jakieś stanowisko wobec Rosji. Zbyt dużo interesów łączy Zachód, zwłaszcza naszego sąsiada, z Rosją. Znamy to z naszej historii (cztery rozbiory Polski), ostatnio — rurociąg po dnie Bałtyku. We współczesnym świecie liczy się głównie biznes. Jeśli nawet Zachód podjąłby jakieś decyzje i tak nie będzie to miało większego znaczenia. Rosja zawsze miała i ma nadal wielkomocarstwowe aspiracje. Co gorsza, jest znaczącą siłą militarną. Ponadto jest największym i jednym z najbogatszych krajów świata, dysponuje ogromnymi zasobami surowcowymi.

Następna sprawa. Pierwszego września minęła 69. rocznica wybuchu II wojny światowej, największej tragedii XX wieku, jeśli nie w historii rodzaju ludzkiego (kilkadziesiąt milionów ofiar). Prasa nasza niewiele pisała o tym, rozwodziła się natomiast o porozumieniach sierpniowych 1980 r. (i słusznie) oraz żenujących swarach w obozie „Solidarnościowym”. Na początku października zaś byliśmy świadkami kompromitujących, w powszechnym odczuciu, sporów na szczytach naszej władzy.

Ostatni temat (na razie) to inauguracja nowego roku akademickiego w UMCS. Przyznaję, że byłem zdegustowany brakiem przedstawiciela Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Czyżby pracownicy naszego resortu byli tak zajęci? Nie mówię o Pani minister, czy wiceministrach, ale jest przecież szereg dyrektorów departamentów czy naczelników wydziałów. Kurator lubelski nie musiał wręczać Medalii Komisji Edukacji Narodowej, a wojewoda nagród ministerialnych. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że na inauguracji innej lubelskiej, państwowej uczelni był wiceminister naszego resortu oraz kilku wiceministrów innych resortów. Widocznie zapomniano, że UMCS jest największą i najstarszą państwową, wyższą uczelnią we wschodniej części Polski. Ponadto inauguracja u nas była też chyba w b.r. ostatnią w uczelniach podległych resortowi Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

STANISŁAW UZIĄK

LUBLIN, LUTY-PAŹDZIERNIK 2008 R.



Nowa sala koncertowa na UMCS

25 listopada 2008 roku w Instytucie Muzyki Wydziału Artystycznego miało miejsce uroczyste otwarcie oddanej w tym roku do użytku Sali Kameralnej. Sala powstała w miejscu dawnej kotłowni budynku instytutu dzięki staraniom władz Uniwersytetu ubiegłej kadencji, w szczególności ówczesnego Rektora **prof. dr hab. Wiesława A. Kamińskiego**. Została ona wyposażona w profesjonalny, wysokiej jakości sprzęt audiowizualny, który pozwala na szerokie jej wykorzystanie, zarówno jako studia koncertowego, jak też sali wykładowej i kinowej.

W uroczystości otwarcia uczestniczyły władze rektorskie Uniwersytetu oraz Dziekani Wydziałów obecnej i poprzedniej kadencji. Uroczystość miała również charakter podziękowania władzom dziekańskim, które w minionym roku wyszły z inicjatywą współfinansowania zakupu fortepianu koncertowego dla Sali Kameralnej. Spotkanie uświetnił koncert, w którym muzykę C. Debussy'ego oraz F. Chopina zagrała na fortepianie Yamaha **ad. Małgorzata Krzemińska-Sribniak**. W drugiej części koncertu wystąpiła



Krystyna Prońko przy akompaniowaniu fortepianowym **Marka Stefankiewicza**.

Szczególne podziękowania kierują Pracownicy Instytutu Muzyki pod adresem Pani Dziekani Wydziału Artystycznego **prof. Urszuli Bobryk** za wieloletnie, trudne, ale szczęśliwie zwieńczone sukcesem starania, związane z finalizacją projektu adaptacji Sali Kameralnej.

Polska dźwiękiem malowana

Dziewięćdziesiąt lat temu – 11 listopada 1918 roku – Polska powstała na nowo. Po 123 latach nieobecności kraj nasz powrócił na mapę Europy. To niezwykle ważne wydarzenie, które szczęśliwie możemy obchodzić od 1989 roku jako narodowe Święto Niepodległości, zainicjowało w naszym kraju wiele wydarzeń kulturalnych związanych z obchodami tej ważnej rocznicy.

3 XII 2008 roku w nowo otwartej Sali Kameralnej Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego UMCS odbył się koncert poświęcony muzyce, jaka powstała w naszym kraju na przestrzeni ostatnich dwustu lat i nawiązywał do obchodów 90. rocznicy odzyskania Niepodległości. Koncert przygotowali pracownicy Zakładu Pedagogiki Instrumentalnej pod kierownictwem artystycznym **prof. Corellego Świecia** z gościnnym uczestnictwem pracowników innych zakładów. Wybór utworów, jakie znalazły się w programie koncertu, nie należał do łatwych, bowiem pracownicy mają w swoim repertuarze niezwykle bogaty zestaw dzieł kompozytorów polskich. A muzyczny wizerunek tego okresu tworzą wybitni polscy kompozytorzy – niezapomniani i trwale obecni na światowych scenach – znani melomanom na całym świecie.

Utworem otwierającym spotkanie był Mazurek Dąbrowskiego z refrenem opracowanym przez F. Chopina w rekonstrukcji i fortepianowej interpretacji **dr. hab. Mariusza Dubaja**. Był to najstarszy utwór, oczywiście w swoim oryginalnym kształcie, spośród tych, które zabrzmiały tego wieczoru, jego geneza sięga końca XVIII wieku (1797). I trudno byłoby rozpocząć koncert innym utworem – dla nas Polaków jest on najważniejszy.

Najpiękniejsza ze wszystkich jest muzyka polska. I nie jest to wyraz – jak mawiał Józef Reiss – *chелpliwosci, szowinizmu i taniej demagogii*, a stwier-

dzenie faktu, że mamy jako naród powody do formułowania takiej tezy, że budzi ona w nas poczucie własnej wielkiej wartości. No bo cóż można powiedzieć, skoro wśród naszych wielkich kompozytorów mamy Fryderyka Chopina czy Stanisława Moniuszkę, których muzyka jest głębokim wyrazem polskości?

W pierwszej części koncertu znalazła się muzyka Fryderyka Chopina i Henryka Wieniawskiego. Jako pierwszy zabrzmiał dedykowany przyjacielowi Chopina – Julianowi Fontanie Polonez A-dur op. 40 nr 1 w wykonaniu **dr Piotra Chilimoniuka**. Wybór tego utworu uzasadnia kilka ważnych faktów: niezwykle polskie brzmienie, polonez jako polski taniec narodowy i wreszcie czytelny symbol polskości – sygnał Rozgłośni Polskiego Radia, jakim stał się w 1926 roku. Polonez ten prawdopodobnie powstał przed listopadem 1838, tj. przed wyjazdem Chopina na Majorkę. I poza imienną dedykacją wiemy na jego temat niewiele – brakuje zarówno rękopisu, jak też precyzyjnej daty powstania. Nie wiemy również, kto wykonał go po raz pierwszy, ale jeden fakt nie budzi wątpliwości – usłyszała go jako jedna z pierwszych ekscentryczna George Sand, bo z Fryderykiem pokochali się właśnie wiosną 1838 roku...

Po polonezie A-dur zabrzmiała muzyka Henryka Wieniawskiego. *Wariacje na temat własny op. 15* umieszczone

w programie wieczoru, obok muzyki Chopina, przypomniły słuchaczom, iż Polacy zajmowali ważne miejsce w wielkim świecie wirtuozów XIX stulecia. A Henryk Wieniawski był skrzypkiem wybitnym, obdarzonym niezwykłym talentem i jednocześnie bywalcem najbardziej ekskluzywnych ówczesnych salonów. A zwyczajem tamtej epoki było prezentowanie wówczas specjalnych kompozycji popisowych i do takich należały właśnie wariacje, które wykonał **mgr Dariusz Drzazga**, a na fortepianie towarzyszył muzyce skrzypcowej **prof. Corelli Świecia**.

Muzyka F. Chopina znalazła się w tej części koncertu raz jeszcze, tym razem były to *Mazurki z opusu 7* zwieńczone *Polonezem gis-moll op. pośmiertne* w wykonaniu **mgr. Macieja Białasa**. Gatunek ten w twórczości Chopina jest najliczniej reprezentowany (57 mazurków), z niezwykłym nasyceniem polskości, rozpoznawanej na całym świecie. W 1831 roku Chopin komponując mazurki, napisał z Paryża do swojego przyjaciela T. Woyciechowskiego słowa potwierdzające tę tezę: *Wiesz, ile chciałem czuć i po części doszedłem do uczucia naszej narodowej muzyki*.

W drugiej części koncertu, nawiązując do hasła wieczoru: Polska dźwiękiem malowana, „namalował” słuchaczom muzykę polską nie głos, jak w oryginale, a fortepian. Zabrzmiała bowiem pieśń *Zyczenie* skomponowana przez Chopina do słów Stefana Witwickiego w 1829 roku, a przygotowana w opracowaniu fortepianowym **dr. hab. Mariusza Dubaja**. *Pieśni* Chopina to uroczy zbiór miniatur, które doskonale pokazują prywatne oblicze kompozytora – nie tylko zadu-

manego nad losem ojczyzny, ale także pogodnego i wesołego człowieka.

A wspomniane na wstępie 200 lat muzyki polskiej spięła kłamrą w tej części koncertu muzyka Wojciecha Kilara. Zabrzmiał bowiem, w nowym opracowaniu **dr. hab. Mariusza Dubaja** Polonez z filmu *Pan Tadeusz*, który – i tu się trudno nie zgodzić – jest w swym wyrazie bardzo polski, odświętny i paradny. Jako ciekawostkę można dodać, iż jest to jedyny utwór ze ścieżki dźwiękowej *Pana Tadeusza*, który został nagrany przed rozpoczęciem zdjęć do filmu, a miało to miejsce w 1999 roku.

Trudno mówić o muzyce polskiej XIX wieku, nie wspominając przy tym o najwybitniejszym po Chopinie przedstawicielu stylu narodowego w muzyce polskiej, a także założycielu opery narodowej, jakim był Stanisław Moniuszko. Całą swą twórczość poświęcił on na *krzepienie serc* zniewolonych rodaków w momencie trudnym dla naszego kraju. Podczas koncertu słuchacze usłyszeli jedną z pieśni zebranych przez Moniuszkę w swoich *Śpiewnikach domowych* pod tytułem *Swaty* do słów Edmunda Wasilewskiego.

I jeszcze jedna postać – Urodzony w Warszawie a zmarły we Lwowie w 1912 roku kolejny polski kompozytor, którego muzykę zaprezentowano podczas koncertu to Jan Karol Gall. Pozostawił nam głównie pieśni, które jako gatunek preferował w szczególności. Gall zwykł mawiać – i tu warto zacytować jego słowa: *pieśń to moje dziewczę, które spotkałem i pokochałem w najpierwszej młodości – i której poświęciłem całe swoje życie*. Należy dodać, iż kompozytor ten w istotny sposób przyczynił się do ożywienia działalności chórów w XIX-wiecznej Polsce. Obie pieśni – Stanisława Moniuszki *Swaty* oraz Jana Galla *Gdybym był młody* do słów Adama Asnyka wykonał **mgr Hubert Świeca**, przy frotepianie towarzyszył wokaliście **prof. Corelli Świeca**.

Koncert przygotowany przez pracowników Zakładu Pedagogiki Instrumentalnej doskonale wkomponował się w kalendarz wydarzeń muzycznych związanych z obchodami 90. rocznicy odzyskania Niepodległości. Świadczy o tym obecność w programie koncertu muzyki kolejnego wielkiego Polaka, jakim był Ignacy Jan

Paderewski. Wielki mąż stanu, przyjaciel wybitnych artystów i polityków – wszystkie swoje działania związane z przywróceniem ojczyźnie niepodległości – traktował niezwykle priorytetowo. Wielotorowa działalność Paderewskiego jako kompozytora i pianisty, a zarazem polityka, czy wreszcie hojnego filantropa, wyróżniała go spośród grona największych osobowości świata kultury i polityki pierwszej połowy ubiegłego wieku. Spośród jego kompozycji wybrano jedną z najbardziej znanych miniatur fortepianowych – *Sarabandę* op. 14 nr 2.

Wielu Czytelnikom wyda się jednak, iż najgłębszym wyrazem polskości jest muzyka, którą pozostawił narodowi polskiemu F. Chopin. I w tej części koncertu zabrzmiała po raz ostatni jego muzyka – tym razem nasycona mocnymi uczuciami z pełną paletą ich odcieni. Bo taki charakter mają właśnie chopinowskie ballady – nowy, wprowadzony do muzyki instrumentalnej przez Chopina gatunek, a komponowane, być może, pod urokami romantycznych ballad Mickiewicza. Obie kompozycje: *Sarabandę* Paderewskiego oraz *Balladę f-moll* z op. 50 F. Chopina brawurowo wykonała **ad. Małgorzata Krzemińska-Sribniak**.

Finał koncertu należał do duetu El Duende. Zwieńczeniem wieczoru był utwór współczesny mało znanego w Polsce kompozytora – **Jacka Rabińskiego** napisany na dwa instrumenty – akordeon i gitarę pod intrygującym tytułem *Bicze powietrzne*. Jacek Rabiński jest gitarzystą, absolwentem warszawskiej Akademii Muzycznej, mieszkającym od 1985 roku w Niemczech, a zaprezentowana kompozycja to muzyka całkowicie atonalna, niezwykle awangardowa, ekspresyjna, pełna dynamizmu, dysonansów i zaskakujących rozwiązań rytmicznych. Muzyka, w jakiej doskonale czuli się muzycy duetu El Duende: **ad. Elwira Śliwkiewicz-Cisak** – akordeon, **dr Jakub Niedoborek** – gitara.

Czytelników „Wiadomości Uniwersyteckich” – zarówno stałych melomanów, jak też odkrywających właśnie swoje zainteresowanie muzyką – zawsze serdecznie zapraszamy na wszystkie koncerty, jakie cyklicznie odbywają się w nowej Sali Kameralnej Instytutu Muzyki.

RENATA GOZDECKA



Nowy zastępca kanclerza

Od 1 grudnia 2008 r., po wygraniu konkursu na stanowisko zastępcy kanclerza naszej uczelni funkcję tę objął **Ryszard Sołowiej**, absolwent Wydziału Mechanicznego Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Lublinie.

Swój karierę zawodową rozpoczynałem w lubelskim biurze projektów, od stanowiska asystenta projektanta – mówi zca kanclerza – potem był „Energopol” i stanowisko specjalisty ds. eksportu, później jeszcze przez wiele lat pełniłem funkcję zcy dyrektora ds. administracyjno-technicznych Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Lublinie, gdzie zaangażowany byłem min. przy budowie, wyposażeniu i eksploatacji tego obiektu przy ul. Chodźki.

Następne lata, to lata pracy w Wojewódzkim Urzędzie Pracy, gdzie R. Sołowiej kierował Wydziałem Obsługi Programów UE i Banku Światowego.

Lata aktywności zawodowej poświęcał na zdobywanie nowych kwalifikacji i podwyższanie tych już posiadanych. Uczestniczył w wielu kursach specjalistycznych, szkoleniach i studiach podyplomowych, uzyskując m. in. specjalności w takich dziedzinach, jak: menadżer zakładów opieki zdrowotnej, zarządzanie projektami UE, rachunkowość, system zamówień publicznych. W tej ostatniej specjalności był trenerem i arbitrem z listy Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, posiada uprawnienia audytorskie oraz zarządcy nieruchomości.

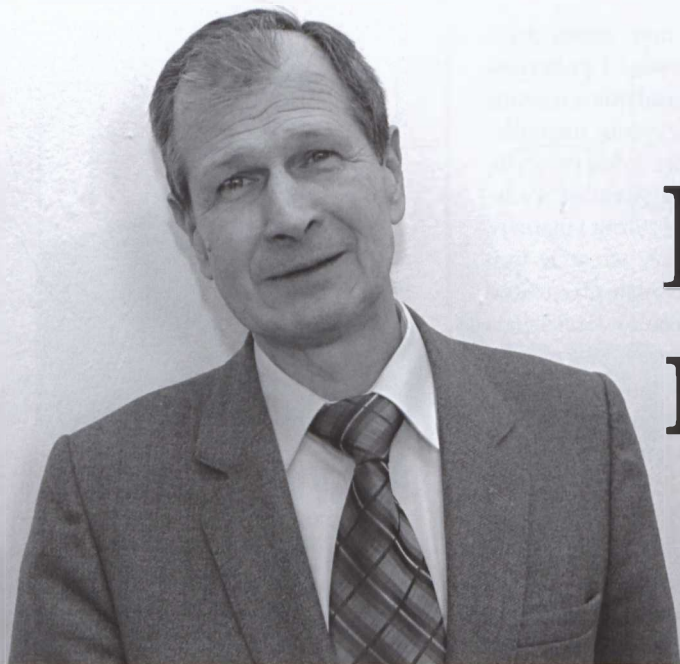
Zapytany o pozazawodowe hobby i sytuację rodzinną mówi:

Moja małżonka, Marzenna pracuje w Urzędzie Miasta w Lublinie. Mamy dwóch synów- starszy Bartosz jest pracownikiem naukowym na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie, młodszy 13-letni Piotruś uczy się w szkole podstawowej. W wolnych chwilach lubię grać w koszykówkę oraz uprawiam narciarstwo.

Promocja rekrutacji

Rozmowa

z dr. Wiesławem Grzegorczykiem



• **Po raz pierwszy chyba, podczas rekrutacji na rok akademicki 2008-2009 nie został wypełniony limit przyjęć na I rok studiów w naszej uczelni. Jakie są tego przyczyny?**

- Muszę sprostować, nie po raz pierwszy nie został wypełniony limit. Ogólny stopień wypełnienia limitu przyjęć monotonicznie maleje i w okresie ostatnich 10 lat nigdy nie osiągnął 100%. Szczególnie natomiast niepokoi spadek wypełnienia limitu na studiach niestacjonarnych, bowiem na studiach stacjonarnych zazwyczaj wypełnialiśmy, a nawet przekraczaliśmy planowany limit miejsc. Stopień wypełnienia limitu przyjęć matematycznie determinują dwie wielkości: planowany limit przyjęć i liczba osób przyjętych na pierwszy rok studiów. Zgodnie z wnioskami Rad Wydziałów, limit przyjęć na pierwszy rok studiów w roku akademickim 2008/2009 był blisko 12% większy od limitu z ubiegłego roku i po raz pierwszy przekroczył liczbę 14 tysięcy miejsc. Przyjęliśmy natomiast porównywalną z ubiegłym rokiem liczbę kandydatów, przy czym o około 600 osób mniej na studia niestacjonarne. Obok zbyt dużego limitu przyjęć, jest kilka przyczyn niewypełnienia planowanego limitu miejsc.

Podam zestawienia liczbowe. Przy limicie ponad 7 tysięcy miejsc na studia niestacjonarne przyjętych

zostało ok. 5.900 kandydatów, a przy limicie ok. 7 tysięcy na studiach niestacjonarnych, czyli zaocznych i wieczorowych, tylko ok. 3.500.

• **A inne przyczyny tego zjawiska?**

- Jest ich kilka. Wymieniłem jedną z nich na wstępie. Następną to przebieg matur. W skali całego kraju ok. 20% maturzystów nie zdało matury. Po złożeniu poprawek, wiele osób nie mogło ubiegać się o przyjęcie na studia, ponieważ obowiązywał nas terminarz rekrutacyjny. Część osób z poprawioną maturą miało możliwość skorzystania wyłącznie z wrześniowej rekrutacji.

• **To najważniejsze, a poza tym?**

- Odczuwamy, niestety, niż demograficzny oraz konkurencję szkół niepublicznych. Choć jak się wydaje, szkoły te nie są aż tak bardzo dla nas konkurencyjne.

• **Dlaczego?**

- Trafiają tam, to trzeba powiedzieć, m.in. kandydaci, którzy nie poradziliby sobie na pierwszym roku z programem studiów na naszej uczelni. Jeśli mowa o konkurencji, to bardziej konkurencyjne są dla nas nie szkoły niepubliczne, ale ośrodki akademickie z Warszawy, Krakowa i Wrocławia. Obrazuje to zjawisko zainteresowanie rekrutacją w naszych ośrodkach zamiej-

scowych. Nie jest tajemnicą, że zainteresowanie studiami w małych miejscowościach było znikome. Młodzież stamtąd chce podejmować studia w Lublinie, w dużym mieście. A maturzyści z lubelskich szkół średnich wybierają studia w bardziej atrakcyjnych, większych miastach.

• **Potwierdza się więc krytyczna uwaga, wygłoszona przez Rektora Kazimierza Goebła, że studia to nie tylko nauka, ale i wielość możliwości, jakie daje młodzieży duże miasto.**

- Naturalnie, i tu jako przykład mogę podać zainteresowanie kierunkiem rekreacja i turystyka. W Lublinie, w siedzibie macierzystej uczelni był to przebój tegorocznej rekrutacji, podczas, gdy w kazimierskim Kolegium Artystycznym nie udało się nam wypełnić limitu. Zestawienia liczbowe są bezlitosne. W Lublinie mieliśmy 65 miejsc, na które napłynęło 742 zgłoszenia. A w Kazimierzu przygotowaliśmy 25 miejsc, zainteresowanych było 10, słownie dziesięć osób! Na wynikach tegorocznej rekrutacji zaważyła także zbyt bogata oferta kierunków, niektóre nawet wręcz się pokrywały. Dla przykładu: na Wydz. Matematyki, Fizyki i Informatyki były wyodrębnione kierunki: matematyka z informatyką, fizyka z matematyką, fizyka z informatyką, informatyka

z fizyką. Podobnie było na Wydz. Humanistycznym z kierunkami filologia polska z nauczaniem historii i odwrotnie.

• **Jaki więc trzeba przyjąć sposób naprawy, aby sytuacja nie powtórzyła się w przyszłym roku?**

- Uatrakcyjnić i zmniejszyć liczbę kierunków studiów. Rozwijać ofertę studiów międzykierunkowych i dynamicznie je promować. Zastanowić się nad wykorzystaniem oferty z Wydz. Pedagogiki i Psychologii, gdzie jest zawsze spore zainteresowanie i nie narzekamy na brak kandydatów.

• **Były przecież specjalne informatory dla maturzystów, prezentowana była nasza oferta edukacyjna na targach, odbywały się spotkania w szkołach.**

- W dobie wzmożonej konkurencji, przy dającym się już odczuć niżu demograficznym, wszyscy musimy zabiegać o kandydatów. Atrakcyjnie o nich zabiegać. Może to będą indywidualne programy, możliwości kontynuowania studiów za granicą czy w innych ośrodkach krajowych.

• **Słyszałam nawet propozycje indywidualizacji kontaktów z przyszłymi kandydatami, które mogłyby**

obejmować spotkania profesorów z wybranymi kierunkami z najzdolniejszą młodzieżą, zapraszanie ich do Lublina, prezentację pracowników naukowych i prowadzonych tam badań.

- Jest to interesująca propozycja, która może wzbogacić promocję naszej uczelni. Dotychczas organizowane były spotkania w klasach maturalnych, które prowadzili członkowie samorządu studenckiego, a które odbywały się w całym regionie. Wiem, że przygotowywane były specjalne ogłoszenia w dodatkach edukacyjnych mediów lokalnych i ogólnopolskich.

• **A sam przebieg rekrutacji, jej organizacja też może być promowana jako coś wyjątkowego.**

- Naturalnie. Od paru lat z powodzeniem działa i sprawdza się internetowy system rejestracji kandydatów. Z myślą o nich utworzono Biuro Rekrutacji zajmujące się całością spraw z tym związanych, służące pomocą kandydatom we wszystkich sprawach, nawet nietypowych, które mogą pojawiać się przy postępowaniu rekrutacyjnym.

Musimy wyjść z propozycjami studiów do przyszłorocznych maturzystów już w lutym, dostarczać in-

formacje o studiach w naszej uczelni. Wzbogacona musi być ta oferta szczegółowymi informacjami o wszystkim, co interesuje przyszłego studenta i co sprawia, że nasza uczelnia i jej oferta jest wyjątkowa. Uruchomienie specjalnych stypendiów, czytelny system zwolnień z opłat, np. za akademiki, możliwości realizowania pozanaukowych pasji, bogata oferta aktywności sportowej, kulturalno-artystycznej itp. Słowem wszystko to, co powoduje, że w oczach kandydata okazemy się wyjątkowi, atrakcyjni, że warto właśnie do nas przyjść na studia. Nie możemy również zapominać o promocji naukowego dorobku uczelni. Oferta edukacyjna ma ścisły związek z potencjałem naukowo-badawczym jednostek i nie może ograniczać się jedynie do podstawowych informacji o planowanych kierunkach studiów. Promocja studiów winna być uzupełniona informacjami o kierunkach prowadzonych badań, osiągnięciach, w tym o udziale jednostek uniwersyteckich w rozwiązywaniu bieżących i lokalnych problemów.

• **Dziękuję za rozmowę.**

ELŻBIETA MULAWA-PACHOL

Porównanie limitów przyjęć w latach 2004 – 2008

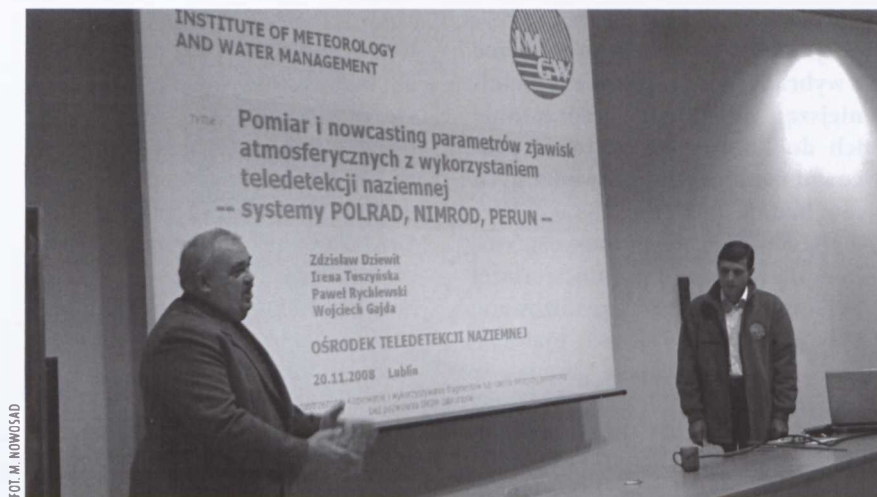
	2004	2005	2006	2007	2008	2008/2007	
Studia stacjonarne	jednolite studia magisterskie	3097	2909	1789	440	440	100,0%
	studia pierwszego stopnia	1222	1496	2594	4280	4980	116,4%
	łącznie studia pomaturalne	4319	4405	4383	4720	5420	114,8%
	studia drugiego stopnia	513	579	685	1241	1757	141,6%
	łącznie	4832	4984	5068	5961	7177	120,4%
Studia niestacjonarne	jednolite studia magisterskie	1845	1958	894	650	750	115,4%
	studia pierwszego stopnia	1234	1200	1861	2617	2624	100,3%
	łącznie studia pomaturalne	3079	3158	2755	3267	3374	103,3%
	studia drugiego stopnia	3749+100 ^E	2909+100 ^F	2849	3449	3615	104,8%
	łącznie	6828+100^E	6067+100^F	5604	6716	6989	104,1%
Łącznie wszystkie systemy studiów	jednolite studia magisterskie	4942	4867	2683	1090	1190	109,2%
	studia pierwszego stopnia	2456	2696	4455	6897	7604	110,3%
	łącznie studia pomaturalne	7398	7563	7138	7987	8794	110,1%
	studia drugiego stopnia	4362	3588	3534	4690	5372	114,5%
	łącznie	11760	11151	10672	12677	14166	111,7%

E - studia eksternistyczne

Porównanie liczby przyjęć według systemu i stopnia studiów

	2005 ^{30.11}	2006 ^{30.11}	2007 ^{30.11}	2008 ^{24.10}	2008/2007	
Studia stacjonarne	jednolite magisterskie	3101	1649	456	435	95,4%
	pierwszego stopnia	1485	2375	3847	4158	108,1%
	drugiego stopnia	458	592	822	1164	141,6%
	razem	5044	4616	5125	5757	112,3%
Studia niestacjonarne	jednolite magisterskie	1735	658	550	490	89,1%
	pierwszego stopnia	859	999	1247	1168	93,7%
	drugiego stopnia	2673	2109	2378	1877	78,9%
	razem	5267	3766	4175	3535	84,7%
Łącznie	jednolite magisterskie	4836	2307	1006	925	92,0%
	pierwszego stopnia	2344	3374	5094	5326	104,6%
	drugiego stopnia	3131	2701	3200	3041	95,0%
	razem	10311	8382	9300	9292	99,9%

30.11 - wg stanu na 30 listopada, 24.10 - wg stanu na 24 października



FOT. M. NOWOCZAS

Otwarcie seminarium. Kierownik Zakładu Meteorologii i Klimatologii dr hab. Bogusław Michał Kaszewski, prof. UMCS (z lewej) wita Kierownika Ośrodka Teledetekcji Naziemnej IMGW mgr. Zdzisława Dziewitę

Seminarium na temat wykorzystania teledetekcji naziemnej w Polsce

W dniu 20 listopada 2008 w Auli im. E. Romera w Instytucie Nauk o Ziemi odbyło się seminarium pt. *Pomiar i nowcasting parametrów zjawisk atmosferycznych z wykorzystaniem teledetekcji naziemnej – systemy POLRAD, NIMROD, PERUN*. Gościem Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Geofizycznego oraz Zakładu Meteorologii i Klimatologii był mgr Zdzisław Dziewit, kierownik Ośrodka Teledetekcji Naziemnej Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Prezentacja ze względu na obszerny zakres informacji została podzielona na trzy części.

Na początku prelegent przedstawił zasadę działania radaru meteorologicznego oraz jego zastosowania od drugiej połowy XX wieku do chwili obecnej. Urządzenia te przeszły długą drogę ewolucyjną od pierwszego ręcznego radaru w Legionowie, po współczesne radary dopplerowskie, klistronowe i magnetotronowe. Niestety, przyrządy te mają także swoje ograniczenia techniczne – np. brak zakrzywienia się wiązki wraz z krzywizną Ziemi, co powoduje pewne odchylenia pomiaru, zwłaszcza w dość dużej odległości od punktu wysyłania sygnału. Zniekształcenia mogą być powodowane również przez rozszerzanie się wiązki w miarę oddalania się jej od radaru. Problemem jest także różna wielkość kropel wody w chmurach – od kilku milimetrów aż do kilku centymetrów, zaś wiązka fali o długości 5 cm może wykryć tylko obiekty o porównywalnej wielkości. Inną niedogodnością wykorzystania technik radarowych jest pochłanianie wiązki przez strefę intensywnych opadów, uniemożli-

wiające określenie, co znajduje się dalej.

Pomimo swoich wad, radary meteorologiczne oferują szeroki zakres danych, które można wykorzystać w celach analitycznych i prognostycznych. Od czasu powodzi na Śląsku w 1997 r. i wprowadzenia Systemu Monitoringu i Osłony Kraju (SMOK), w Polsce działa 8 radarów meteorologicznych (w Legionowie, Rzeszowie, Gdańsku, Ramży, Pastewniku, Poznaniu, Świdwinie i Brzuchani), połączonych w sieć POLRAD, który pokrywa prawie całą powierzchnię państwa. Dzięki temu można tworzyć przekroje atmosfery na rozmaitych wysokościach, kierunkach i obszarach. Nowoczesne oprogramowanie pozwala filtrować pewne informacje, dzięki czemu można otrzymać tzw. odbiciowość maksymalną, obliczyć kierunek i prędkość wiatru w strefach opadów czy też zwrócić uwagę na szczególnie niebezpieczne zjawiska (np. dla lotnictwa). Przedstawione zostały kierunki rozwoju metod pomiarów radarowych (na przykład rozdzielenie odbiornika od nadajnika sy-

gnału), dzięki czemu w przyszłości będzie możliwe dokładniejsze badanie atmosfery.

W kolejnej części wykładu prelegent opowiedział o systemie NIMROD, który wykorzystuje dane radarowe, pomiary punktowe oraz modele klimatyczne i topograficzne do analizy i prognozowania krótkoterminowego (*nowcasting*) opadów – ich intensywności oraz prawdopodobieństwa wystąpienia ich konkretnych rodzajów, co ma szczególne znaczenie przy prognozowaniu opadów śniegu.

Jednak najbardziej fascynująca część seminarium, czyli prezentacja systemu wykrywania wyładowań atmosferycznych doziemnych i wewnątrzmurowych PERUN, została zostawiona na sam koniec. Prelegent zaczął od streszczenia historii badań nad piorunami, następnie omówił ich podział, nie pomijając przy tym stosunkowo niedawnych odkryć w tej dziedzinie – błyskawic w kierunku górnej atmosfery (*Blue Jets, Red Sprites i Elves*)². W bardzo szczegółowy sposób została przedstawiona ewolucja komórki burzowej oraz geneza poszczególnych rodzajów wyładowań atmosferycznych. Gęsta sieć stacji systemu PERUN umożliwia pomiar zaburzeń pola elektrycznego, dzięki czemu można lokalizować miejsca, w jakie uderzył piorun. Obecnie każdy może sprawdzić mapę zbiorczą wyładowań atmosferycznych z ostatnich 10 minut na stronie <http://www.pogodynka.pl/burze.php>. W serwisie Pogodynka oprócz prognozy pogody można obejrzeć także mapę radarową Polski (<http://www.pogodynka.pl/radary.php>).

Seminarium cieszyło się dużym zainteresowaniem ze strony studentów, pracowników naukowych i zaproszonych gości, co objawiło się licznymi pytaniami do prelegenta. Prowadzący potrafił w prosty i przystępny sposób wyjaśnić zaawansowane technologie, stosowane w systemach POLRAD, NIMROD i PERUN, wzbogacając wykład licznymi zdjęciami oraz niekiedy pomocami naukowymi własnej konstrukcji. Mamy nadzieję, że spotkanie to zaowocuje dalszą współpracą z Ośrodkiem Teledetekcji IMGW oraz że mgr Zdzisław Dziewit zechce nas odwiedzić także w przyszłości.

AGNIESZKA KRZYŻEWSKA

Przypisy:

¹ Krótkoterminowa prognoza pogody na chwilę obecną i najbliższe 6 godzin

² Zjawiska te nie doczekały się jeszcze jednoznacznej terminologii w polskiej literaturze naukowej.

Sprawozdanie z X konferencji Datowanie minerałów i skał

W dniach 23-24 października 2008 roku odbyła się X konferencja związana z tematyką analiz izotopowych pt. *Datowanie minerałów i skał*, którą zorganizował Instytut Fizyki oraz Polskie Towarzystwo Geologiczne Oddział Lublin przy Instytucie Nauk o Ziemi Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Głównym organizatorem był prof. Stanisław Hałas – kierownik Zakładu Spektrometrii Mas Instytutu Fizyki. Komitet organizacyjny stanowili: prof. dr hab. Radosław Dobrowolski – dyrektor Instytutu Nauk o Ziemi oraz dr Józef Adam Dąbek, dr Miłosz Huber, dr Jarosław Kusiak i dr Artur Wójtowicz. Konferencji patronowali: prof. dr hab. Jerzy Żuk – prezes Oddziału Lubelskiego Polskiego Towarzystwa Fizycznego, prof. dr hab. Wiesław Gruszecki – dyr. Instytutu Fizyki poprzedniej kadencji, prof. dr hab. Zdzisław Michalczyk – dyr. Instytutu Nauk o Ziemi poprzedniej kadencji, dr Przemysław Mroczek, Oddział Lubelski Polskiego Towarzystwa Geologicznego.

W pierwszym dniu obrady konferencji odbywały się w Auli im. Stanisława Ziemeckiego w gmachu Instytutu Fizyki przy placu Marii Curie-Skłodowskiej 1. Konferencję otworzyli: z ramienia Instytutu Fizyki – prof. Stanisław Hałas, a z ramienia Instytutu Nauk o Ziemi – prof. Marian Harasimiuk, który następnie przewodniczył pierwszej sesji referatowej. Powitano gości zagranicznych – prof. Ericha Robensa z Instytutu Chemii Uniwersytetu Gutenberga z Mainz oraz prof. Algirdasa Gaigalasa z Wydziału Geologii i Mineralogii Uniwersytetu Wileńskiego – oraz krajowych i miejscowych uczestników konferencji. Obrady pierwszego dnia były połączone z 654. posiedzeniem Oddziału Lubelskiego Polskiego Towarzystwa Fizycznego, które po przerwie były prowadzone przez przewodniczącego oddziału – prof. Jerzego Żuka. W tym dniu referowali Stanisław Mikulski (PIG), Katarzyna Jarmołowicz-Szulc (PIG), A. Gaigalas (Litwa), Ewa Słaby (UW), E. Robens (Niemcy), Maciej Czarnacki (UMCS), Robert Anczkiewicz (ING PAN Kraków). Referaty prof. Robensa i mgr. Czarnackiego były poświęcone najnowszym wynikom badań Księżyca ze szczególnym uwzględnieniem badań trzech próbek regolitu pozyskane go z NASA przez prof. Robensa. Po zakończeniu obrad, uczestnicy konferencji udali się do restauracji przy hotelu *Huzar* na uroczystą kolację.

Następnego dnia uczestnicy konferencji obradowali w gmachu Instytutu Nauk o Ziemi przy al. Kraśnickiej 2cd. Obrady sesji porannej

przewodziła prof. Katarzyna Jarmołowicz-Szulc, a następnie prof. Anna Pazdur. Sesję popołudniową prowadził dr hab. Przemysław Mroczek – przewodniczący lubelskiego oddziału PTG. W drugim dniu obrad referaty przedstawili: Piotr Moska (US), Algirdas Gaigalas (Litwa), Anna Pazdur (US), D.K. Koul (Indie), Robert Anczkiewicz (ING PAN Kraków), Andrzej Pelc (UMCS), Bartosz Budzyń (ING PAN Kraków, UJ), Jacek Pawlak (ING PAN Warszawa), Marek Szczerba (ING PAN Kraków), Jarosław Kusiak (UMCS), Grzegorz Sujka (ING PAN Warszawa) i Miłosz Huber (UMCS). Po drugiej sesji porannej odbyła się prezentacja nowych urządzeń badawczych wykorzystujących dyfrakcję

promieni rentgenowskich (XRD), prowadzona przez mgr inż. Andrzeja Weska, przedstawiciela firmy PANalytical. Następnie odbyła się sesja posterowa, podczas której zaprezentowano 7 posterów. Pierwszymi autorami posterów byli: Jakub Bazarnik (AGH, ING PAN Kraków), Stanisław Fedorowicz (UG), Magdalena Maruszkiewicz (ING PAN Warszawa), G. Mcintosh (Hiszpania), Danuta Michczyńska (PŚ), Natalia Piotrowska (US) i Grzegorz Poręba (US).

Po ostatniej (trzeciej) serii referatów konferencję zamknął prof. St. Hałas, zapraszając jednocześnie uczestników do Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach na XI konferencję *Datowanie Minerałów i Skał*, która będzie połączona z X międzynarodową konferencją *Methods of Absolute Chronology*. Obie te konferencje odbędą się za 2 lata. Informacje szczegółowe wraz z programem i streszczeniami prezentacji konferencyjnych a także ze zdjęciami uczestników są umieszczone na stronie www.datowanie.umcs.lublin.pl Pełne teksty artykułów ukażą się na łamach czasopiśma „Geochronometria” w roku 2009.

MIŁOSZ HUBER

Fotografie z konferencji do obejrzenia na <http://www.datowanie.umcs.lublin.pl/fotki.htm>



Wiara w przyszłość

Dalem się namówić „Gazecie Wyborczej” do zabrania głosu w dyskusji na temat wizji Lublina w roku 2020. Wziąłem również udział w debacie podsumowującej dyskusję wewnętrznie zaproszonych do zespołu przedstawicieli różnych środowisk, którzy wcześniej swoje marzenia o innym Lublinie publikowali na łamach „Gazety”. Ponieważ w debacie wzięło tylko, proporcjonalnie niewielkie, określone liczbą miejsc Sali Wydziału Politologii grono słuchaczy, a poruszane tam tezy rozchodzą się w środowisku jak w przysłowiowej grze w pomidora, uznałem za stosowne przedstawić swoje wystąpienie Koleżankom i Kolegom z naszej uczelni.

Moja obecność w gronie modulatorów dyskusji uznana została przez część czytelników „Gazety” za co najmniej kontrowersyjną. Padł nawet głos, że udział archeologa w dyskusji nad przyszłością z gruntu grzebie wykreowaną ideę dyskusowania o przyszłości – ale nie poddałem się. Usiłowano wmówić mi również spodziewaną rolę w tej grupie, podobną do poczynań popularnego posła, ale nie poczułem się urażony tym porównaniem.

Wyrażone życzenia i oczekiwania autorów wizji Lublina postawiły przede mną oczywiste pytanie – jaka władza jest w stanie je spełnić? Jako archeolog w poszukiwaniu odpowiedzi sięgnąłem oczywiście do przeszłości. Znalazłem ideał władzy, a może raczej definicję władzy idealnej. Odniesiono ją do charakterystyki wizygockiego króla Teoderyka II. Miał on być tak wielkim władcą, że *potrafił dostrzec noc ciemną i południe jasne, dlatego jego władanie wyglądało zawsze jak poranek*. Czyli świadomość zagrożeń i ostrożna ocena marzeń już wtedy była w ogromnej cenie. Takiej władzy życzę Lublinowi.

Trzy zaproponowane przeze mnie teksty¹ – to w gruncie rzeczy trzy ostrzeżenia. Przed lekceważeniem znaczenia lubelskich uczelni dla kreowania ekonomicznej strategii rozwoju miasta; przed unikaniem w budowaniu wizerunku miasta jego akademickiego potencjału; oraz przed odrzu-

caniem mnożących się nieustannie szans przełamania niemocy w przebijaniu się do klasy czołowych ośrodków akademickich kraju. Reakcje na te teksty były silnie spolaryzowane. Spora liczba czytelników odczytała moje intencje prawidłowo i podzielała moje stanowisko; spora uznała, że kryje się poza nimi jakieś drugie dno – jeden z interlokutorów telefonicznych zarzucił mi nawet, że rozpocząłem właśnie kampanię wyborczą na fotel prezydenta (!); ale znacząca też grupa, podejrzewam że głównie „autochtonów”, poczuła się urażona moimi obserwacjami, wytykając, że jako „obcy”, nie mam prawa oceniać „wielkości” Lublina.

W cytowanej debacie podkreśliłem jednak, że mam wielką ochotę WIERZYĆ w pomyślną przyszłość miasta (akademickiego). Uważam, że powinny jednak zostać spełnione podstawowe warunki porządkujące akademicką rzeczywistość, które ująłem w czterech punktach:

1. Niezbędna jest konsolidacja działań organizacyjnych, naukowych i promocyjnych uczelni lubelskich, np. – obecność takich samych lub podobnych kierunków na różnych uczelniach i wydziałach stanowi tylko o tym, że konkurują one pomiędzy sobą kosztem również, a może przede wszystkim, pozycji naukowej, że nie wspomnę o efektywności edukacyjnej. Na naszym podwórku kuriozalne są po prostu dwa istniejące obok siebie kierunki dziennikarstwa. Czas najwyższy na łączenie się ponad podziałami uczelnianymi: instytutów, kierunków i zespołów naukowych. Wiem jednak, że jak zwykle wygrają tutaj ambicje i ambicyjki personalne.
2. Niezbędna jest agresywna polityka promocji i sprzedaży lubelskiej myśli naukowej. Wymyśliłem Muzeum Uniwersytetów. Nazwa może niezbyt szczęśliwa, nie chodzi mi przecież o gromadzenie zabytków. To powinno być miejsce promowania najważniejszych z lubelskich projektów naukowych, pokazywanych

tam w wyniku wewnętrznych konkursów, a wypromowany projekt to taki, który trafia do KAŻDEGO odbiorcy. Tak czyni od lat mój Instytut.

3. Trzeba inwestować w umiędzynarodowienie procesu edukacji oraz samego uprawiania nauki, przy wyraźnym jednak zastrzeżeniu – unikania działań globalnych, narzucających wszystkim wypełnienie tego wymogu. Niech przykładem będzie ponownie mój Instytut, w którym na pracę na pierwszym etapie zdecydowało się już trzech profesorów (Niemiec, Rosjanin, Holender), a akces pełnej współpracy, z podjęciem pracy łącznie, deklarują autentyczne gwiazdy europejskiej archeologii, takie jak chociażby Eduard Droberjar z Czech, którego dorobek mierzony jest imponującą listą książek. Nie każdy instytut ma podstawę dla budowania takiego wizerunku naukowego, gdyż nie każdy jest tak rozpoznawalny na branżowym rynku naukowym.
4. Należy wszelkimi sposobami wymóc, aby za 12 lat nauka i edukacja stały się naturalnym elementem polityki miasta; nie przeszkodą, ale oparciem dla rządzenia nim, bez względu na konfigurację polityczną, która zdobyła Ratusz. To najcięższe zadanie, gdyż wymaga przełamania dostrzeganych powszechnie u nas (przez obserwatorów z zewnątrz) stereotypów myślenia o rozdzielności miasta i szkół wyższych.

Co nam przeszkadza w takim razie w wykreowaniu takiej wizji miasta? Ponownie mam, tym razem z listy wielu, dwa konkretne, najważniejsze spostrzeżenia:

- I. Pasywność dużej części środowiska akademickiego, wśród której są też niestety „cierpiętnicy wiedzy”; ludzie nie potrafiący sobie poradzić z kolejnymi etapami kariery naukowej, ba, nie potrafiący znaleźć sposobu na naukową samorealizację, na pomysł badawczy. Zakorzeniony jest też swoisty minimalizm, co widać wyraźnie w dorocznych rozliczeniach, raportach z działalności naukowej i listach tzw. dorobku naukowego.
- II. Brak pewnych naturalnych odruchów prorozwojowych, wręcz procywilizacyjnych wśród elit intelektualnych (!). Mieszkam na osiedlu zamieszkałym przez pracowników UMCS i lekarzy. Oceniam, że śmieci segreguje zaledwie 1/3 mieszkańców. Kiedyś odważyłem

się zwrócić uwagę „zmęczonemu odpowiedzialnością za kreowanie wiedzy” koledze. Spojrzał na mnie z taką pogardą...! Ci sami intelektualiści bez oporów pozwalają swoim psim pociechom załatwiać się pod oknami kolegów intelektualistów i w nosie mają to, że niektórzy z nich (też intelektualiści) znajdują jeszcze czas na pracę przy utrzymaniu trawników, krzewów i sadzenie kwiatków. Pominę smutnym milczeniem udział w życiu akademickim. Jak wygląda sala w trakcie inauguracji roku akademickiego, nadawania tytułu doktora honoris causa, czy promocji doktorskiej, niektórzy nie wiedzą tylko dlatego, że nigdy na nich nie byli.

W czym więc ta moja nadzieja na odmieniony Lublin 2020? Przede wszystkim w pokoleniu aktualnych 20-30-latków, którzy agresywnie kreują swoją naukową rzeczywistość. Znają języki obce, są żądni kontaktów międzynarodowych, starają się szybko przebić do naukowych elit, a ich pomysło-

wość w kreowaniu naukowych zainteresowań to często przysłowiowy miód lany na strapione serca. Najważniejsze w Lublinie jest jednak to, że powolnie zmienia się rozumienie pojęcia regionalizmu i misji regionalnej. Coraz częściej pracuje się już nie dla wąskich grup przedstawicieli regionu, ale doświadczenia zdobyte w badaniach regionalnych stają się podstawą do promowania regionów na zewnątrz. Również tutaj Instytut Archeologii może być – śmiem twierdzić – znakomitym przykładem. Nasze badania w regionie hrubieszowskim zbudowały taką jego pozycję, że nie było wątpliwości, czy pokazać tam jeden z największych skarbów europejskiego dziedzictwa kulturowego, zastrzeżony dotąd dla wielkich muzeów – wykopalisk Henryka Schliemanna.

A więc oby jak najszybciej stał się rok 2020!

ANDRZEJ KOKOWSKI

¹ 2008.08.11 – *Miałem koszmarny sen...*, „Gazeta Wyborcza”, Lublin, s. 2; 2008.11.10-11 – *Studentów trzeba kupować!*, „Gazeta Wyborcza” Lublin, s. 2; 2008.11.12 – *Lublin akademicki roku 2020*, „Gazeta Wyborcza” Lublin, s. 7.

Popularyzacja wiedzy o ekonomii i finansach wśród młodzieży szkół ponadgimnazjalnych

W ydział Ekonomiczny UMCS wraz z Fundacją Polskiej Akademii Nauk Oddział w Lublinie *Nauka i Rozwój Lubelszczyzny* realizuje projekt finansowany przez Narodowy Bank Polski *Popularyzacja wiedzy o ekonomii i finansach wśród młodzieży szkół ponadgimnazjalnych*. Celem głównym projektu jest rozpowszechnianie wiedzy z zakresu ekonomii i szeroko pojętych finansów wśród ludzi młodych, którzy w niedługim czasie będą czynnymi uczestnikami życia gospodarczego i którzy w niedalekiej przyszłości będą stanowić o potencjale rozwoju naszego regionu. Ponadto realizacja programu przyczyniając się do poszerzenia wiedzy o mechanizmach gospodarczych, ułatwi młodym ludziom podejmowanie decyzji o kierunkach ich dalszej kariery zawodowej. Osobom zainteresowanym kształceniem w dziedzinie ekonomii wskaże dostępne opcje rozwoju osobowego i zaprezentuje wady i zalety każdej z nich. Należy także zauważyć, że bliska perspektywa przyjęcia przez Polskę wspólnej waluty europejskiej stawia przez uczestnikami rynku nowe wyzwania. Konieczne jest więc zapoznanie najmłodszej grupy aktywnych konsumentów z mechanizmami przyjęcia nowej waluty oraz zaletami i utrudnieniami płynącymi z tego procesu. Znajomość tej problematyki przyczyni się do wzrostu społecznej akceptacji planowanych zmian w systemie finansowym.

Projekt realizowany jest od września do grudnia bieżącego roku i obejmuje interaktywne wykłady prowadzone przez pracowników Wydziału Ekonomicznego UMCS z wybranych przez nauczycieli przedsiębiorczości tematów. Spotkania z młodzieżą realizowane są w 30. szkołach ponadgimnazjalnych z całego województwa lubelskiego. Szacuje się, że w wykładach będzie uczestniczyło ok. 3000 słuchaczy. Dodatkowym elementem projektu jest konkurs na pracę pisemną, której przedmiotem będzie przygotowanie biznesplanu nowo tworzonego, hipotetycznego przedsiębiorstwa.

WOJCIECH MISTEREK

Lublin, dnia 21 listopada 2008 roku



PAN
DYREKTOR
INSTYTUTU ARCHEOLOGII
UNIwersytetu MARIII CURIE – SKŁODOWSKIEJ
w LUBLINIE

prof. dr hab. Andrzej KOKOWSKI

Pragnę złożyć Panu serdeczne podziękowania za pomoc udzieloną funkcjonariuszom Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie w przeprowadzeniu czynności służbowych w dniu 13 listopada 2008 roku na terenie powiatu hrubieszowskiego. Przedmiotowe działania miały na celu zatrzymanie osób dokonujących bezprawnych eksploracji stanowisk archeologicznych. W toku prowadzonych czynności ujawniono i zabezpieczono ponad 400 zabytków archeologicznych w postaci narzędzi krzemienych, kamiennych i metalowych oraz licznych zabytków glinianych. Niektóre zabytki mają unikatowy charakter.

Szczególne podziękowania kieruję do archeologów Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie: Pana Tadeusza Winiewskiego oraz Pana Sylwestra Sadowskiego, którzy bezpośrednio uczestniczyli w prowadzonych czynnościach. W trakcie wspólnej pracy dali się poznać jako pasjonaci i specjaliści w dziedzinie archeologii. Ich wiedza i pomoc bardzo pomogły funkcjonariuszom Policji w sprawnym przeprowadzeniu zaplanowanych czynności.

Do podziękowań pragnę dołączyć życzenia wszelkiej pomyślności dla Pana oraz pracowników kierowanego przez Pana Instytutu

[Signature]
Zastępca
Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji
pł. inż. mgr. Józef Sokoł

Może to ADHD...

Swego czasu korzystając z jednej z lubelskich taksówek, po krótkiej rozmowie z prowadzącym auto, dowiedziałam się, że Emil Sebastian DANIEL – tak nazywa się młody człowiek – nie tylko wykonuje zawód taksówkarza, ale jest także studentem dwóch kierunków – prawa i administracji – na naszej uczelni. W ogólnej atmosferze pesymistycznej jesiennej aury, nastroju niemożności rozmowa z nim dostarczyła mi takiej dawki optymizmu, że chciałam się nią z Państwem podzielić.

- Poproszony o przedstawienie się E. S. Daniel mówi:

☛ Pochodzę z małej miejscowości Marynopol, ok. 20 km. od Kraśnika. Rodzice mają gospodarstwo rolne, przy którym pomagałem, jak pamiętam „od zawsze”. Jestem maturzystą z roku 2004, moja szkoła średnia to Liceum Ogólnokształcące nr 1 im. T. Kościuszki w Kraśniku.

- Mieszkałeś w internacie, czy na stancji podczas nauki w liceum?

☛ Skądże, codziennie dojeżdżałem na zajęcia. Rano miałem połączenie około godz. 7.00, a wracałem ok. 19.00. Tak dzień w dzień. W weekendy pomagałem rodzicom przy gospodarstwie. Może nie powinienem mówić, ale umiałem prowadzić traktor jako małe dziecko, nie mówiąc o obsłudze innych maszyn i sprzętu rolniczego.

- Wybór kierunku studiów nie był więc podyktowany tradycją rodzinną.

☛ W żaden sposób. Bardzo chciałem studiować na prawie, niestety miałem słabszą punktację i mogłem studiować ten kierunek w systemie zaocznym. Zdecydowałem się więc na podjęcie dziennych studiów administracyjnych – tu punktacja była wystarczająca – i łączenie ich od II roku z zaocznymi na prawie.



Emil Sebastian Daniel przy swoim Nissanie

- A taksówka?

☛ Zawsze chciałem być taksówkarzem. Może wynika to stąd, że chciałem się samodzielnie utrzymywać na studiach. Odkąd pamiętam zawsze zarabiałem na swoje kieszonkowe, nie otrzymywałem pieniędzy od rodziców. Pomagałem przy pracach gospodarskich, później, kiedy tata wyjechał do Londynu, od paru lat jeżdżę do niego podczas wakacji i wspólnie pracujemy. Mogę stwierdzić, że mam nawet pewną specjalizację; są to prace remontowo-budowlane, tynki gładzie, malowanie. Wydaje mi się, że taksówka to nie tylko sposób na pozyskanie pieniędzy, ale też i młodzieńcze wyobrażenie o tym zawodzie.

- Jak powiedzieliście nie znależ Lublina, jak więc udało Ci się zdobyć licencję?

☛ Studiowałem mapę i plany, czytałem przepisy, a kiedy miałem przystąpić do egzaminu okazało się, że nie spełniam wymogów formalnych. Po prostu nie miałem ukończonych 21 lat, wieku

wymaganego do wykonywania zawodu taksówkarza. Ale w 2007 roku ukończyłem 21 lat i po zdaniu egzaminów wykonuję ten zawód.

- Nie znależ Lublina, jak więc wygląda jazda z Tobą?

☛ Już mogę powiedzieć, że poruszanie się po mieście, znajdowanie nietypowych, rzadkich adresów nie jest dla mnie problemem. Wspomagam się GPS-em, ale raczej przy poszukiwaniu adresów i numerów posesji, aby jak najszybciej, najtaniej dojechać i dowieźć pasażera.

- Jak często jeździsz?

☛ Generalnie pracuję sześć dni w tygodniu, naturalnie biorąc pod uwagę rozkład zajęć na uczelni. Studia są najważniejsze. W weekendy jestem pilnym studentem. Staram się, aby mój zawód nie kolidował ze studiami, były chwile „jeżdżenia bo bandzie”..., czyli trochę kłopotów z zaliczeniami. Wynikły one może nie tyle z mojego taksówkowa-

nia, ale z wyjazdów do taty do Londynu i pracy tam. Jednak jak do tej pory, choć nie mam jakiegś wyjątkowo wysokiej średniej, nie powtarzałem żadnego semestru ani roku.

• Czyli tajemnica tkwi w dobrze przygotowanym planie?

☛ Na pewno. Pozytywną rzeczą jest także fakt, że mieszkam ze swoją dziewczyną Olą, także studentką administracji, co bardzo mobilizuje i dopinguje. Razem z nami mieszka także mój młodszy brat, licealista. Nie wypada dawać złego przykładu młodym. Zawsze jednak tak było, że im więcej miałem zajęć, tym bardziej czułem się zmotywowany, aby się z nimi uporać. Niektórzy moi koledzy twierdzą trochę złośliwie, że mam zespół ADHD i nie mogę usiedzieć spokojnie w jednym miejscu.

• Zdarza Ci się wozić studentów?

☛ Bardzo często. Zauważyłem taką pewną prawidłowość. Rano i po południu moimi pasażerami są ludzie w średnim wieku i starsi. Zamawiane kursy to dojazd do i z pracy, do przychodni, do centrów handlowych. Wieczorne weekendy należą do klubowiczów i prywatkowiczów.

• I jacy są to pasażerowie?

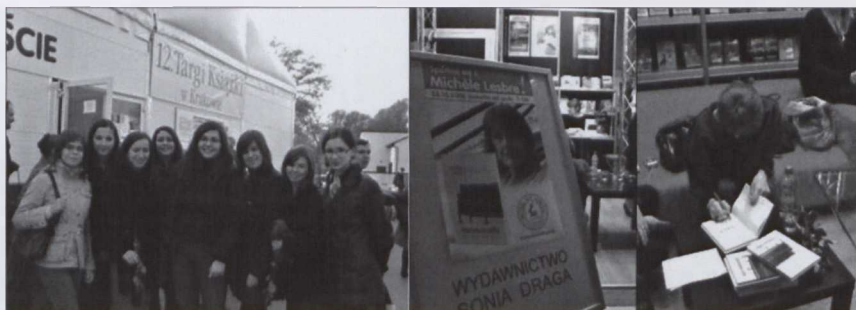
☛ Bardzo różni, powiedziałbym. Czasami mają kłopoty z podaniem adresu czy rozpoznaniem własnego domu. Jedni są mili, inni mniej. Jedni lubią rozmawiać, inni milczą. Tak jak nasze społeczeństwo.

• A pasażerowie studenci?

☛ Uderza mnie w ich zachowaniu jedna prawidłowość. Od razu, po wejściu do taksówki pytają o promocje, rabaty i ulgi. Tylko dlatego, że są studentami. Ja nie korzystam z racji bycia studentem z żadnych ulg w ZUS, Urzędzie Skarbowym czy na stacjach serwisowych. Informuję o tym swoich pasażerów i zapada cisza.

• Życząc wielu sukcesów na tych wszystkich polach twojej aktywności zawodowo-studenckiej za rozmowę dziękuje

ELŻBIETA MULAWA-PACHOL



Jak bardzo cierpliwy jest kamień XI edycja Listy Goncourtów: polski wybór 2008

W dniach 24-26 października br. studenci filologii romańskiej UMCS brali udział w jedenastej już edycji *Listy Goncourtów: polski wybór*, nagrody, której przyznanie zainicjował Instytut Francuski w Krakowie. Honorowy patronat nad wydarzeniem sprawuje francuska Akademia Goncourtów; przyznawane przez nią wyróżnienie jest jednym z najważniejszych w literaturze francuskojęzycznej.

Polskie jury, w którego skład wchodzi przedstawiciele dwunastu romanistyk z całej Polski, obradowało 24 października w Krakowie. Szybko wyłoniła się grupa książek faworytów i podjęcie ostatecznej decyzji nie było proste. Różnorodna tematyka, szerokie spektrum podejmowanych problemów, indywidualność stylu i konstrukcji stanowiły mocne strony trzech dzieł, między którymi rozegrała się ostateczna rozgrywka.

Laureatem nagrody *Listy Goncourtów: polski wybór 2008* został **Atiq Rahimi** za powieść *Syngué Sabour – Pierre de patience*, wyd. POL; w wolnym tłumaczeniu *Kamień cierpliwości*. Przyznanie wyróżnienia uzasadniono następująco: *Syngué Sabour – z perskiego „kamień cierpliwości”: Jak czytamy na początkowych stronach dzieła, historia dzieje się w „Afganistanie lub gdzie indziej”. Przedstawiona jest w formie monologu młodej kobiety, która opiekując się nieprzytomnym mężem, opowiada mu o swoim życiu, wyjawiając tajemnice, frustracje, niespełnione marzenia – wszystko to, czego nie śmiała powiedzieć mu wcześniej. Kluczem do zrozumienia powieści jest perski mit o tytułowym »kamieniu cierpliwości«, któremu zawiera się cierpienia i smutki. A kamień słucha, chłonie każde słowo, aż pewnego dnia pęka, przynosząc wyzwolenie temu, kto się mu zwierzył. Walorami książki są rytm narracji, przejmujące zakończenie, uniwersalność tematu i potencjał teatralny.*

Wyniki obrad zostały przedstawione 25 października przez przewodniczącą jury, **Elżbietę Wszeborowską**, studentkę V roku filologii romańskiej UMCS, na Targach Książki w Krakowie podczas konferencji prasowej pod honorowym przewodnictwem pani **Agnieszki Taborskiej**.

Podczas Targów można było spotkać się z **Michèle Lesbre**, autorką *Le canapé rouge*, wyd. polskie *Czerwona sofa*, która zdobyła szesnastomiesięczną nagrodę polskich studentów.

Wieczorem miał miejsce koktajl zorganizowany przez Konsula Francji, pana **Pascala Vagonge**, w którym uczestniczyli zarówno studenci, jak i osobistości z krakowskich uczelni, sympatycy Instytutu Francuskiego, tłumacze oraz osoby związane z nauczaniem języka francuskiego.

Wyjątkowo w tym roku przewodnicząca polskiego jury pojedzie do Rennes na spotkanie z członkami Akademii Goncourtów, delegacjami licealistów z Francji, Kanady i Maroka oraz laureatem francuskiej Nagrody Goncourt 2008, nomen omen, **Atiqem Rahimi**. Wśród licealistów z Francji, którzy również przyznają swoją nagrodę, zwyciężyła **Catherine Cusset** za powieść *Un brillant avenir* wyd. Gallimard.

Atiq Rahimi będzie gościem Instytutu Francuskiego w Krakowie podczas szesnastomiesięcznej edycji nagrody *Listy Goncourtów – polski wybór 2009*.

ELŻBIETA WSZEBOROWSKA
STUDENTKA V ROKU FILOLOGII ROMAŃSKIEJ UMCS
OPIEKA: DR RENATA JAKUBCZUK

Naukowo- badawcze wojaże polonistów

Śladami
najdawniejszych
zabytków
języka polskiego

Biskupin-Gniezno-Poznań
14-16 października 2008 r.

Godzina piąta, minut trzydzieści, kiedy pobudka zagrała... Trzeba było wstać o nieludzkiej i „niestudenckiej” porze, aby nie spóźnić się na wyznaczoną przez kierownika wycieczki (Mateusz Nowak, IV rok filologii polskiej) godzinę odjazdu – 6 rano!!! Z różnych stron Lublina my – wybrańcy losu – kierowaliśmy się pod Chatkę Żaka. Stawiliśmy się na czas, by ruszyć w długą podróż, która zamiast planowanych (nieco zbyt optymistycznie) 5 godzin trwała prawie drugie tyle (9 godzin).

Pierwszy etap: Biskupin Biskupin na żywo okazał się bardziej interesujący niż na rysunkach w podręczniku do historii. Pani przewodnik oprowadziła nas po grodzie, pokazała wnętrza chat, w których najwięcej wątpliwości wzbudzało łożo (ok. 2 na 3 m) mające pomieścić trzypokoleniową rodzinę liczącą czasem 13 osób. W chacie poza członkami rodziny zimą znajdowały schronienie zwierzęta, które również mogliśmy oglądać. „Sensację” wśród uczestników wyjazdu wzbudził wielki srebrzysto-biały kozioł, który potraktował naszych sześciu mężczyzn jak potencjalnych konkurentów o względy owczo-koziego stada.



Grupa polonistów pod pomnikiem Bolesława Chrobrego przed Katedrą Gnieźnieńską

Każdego roku Muzeum Etnograficzne w Biskupinie, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom zwiedzających, pokazuje kulturę innych krajów. My podziwialiśmy liczne eksponaty związane z kulturą Japonii, np. kimona, wielobarwne stroje gejsz, samurajskie miecze opatrzone szczegółowymi komentarzami.

Etap drugi: Gniezno Po opuszczeniu Biskupina, ruszyliśmy na podbój Gniezna, do którego dotarliśmy późnym popołudniem. Obiadokolacja i zakwaterowanie w schronisku nie zakończyły jednak pierwszego dnia wycieczki. Wieczorno-nocny czas wolny postanowiliśmy spędzić w dawnej stolicy. Niestety pierwsze wrażenie nie było najlepsze: stare, zaniedbane kamienice przy rynku, fontanna, kilka drzew,

wszędzie szarości, a prócz nas ani żywej duszy na ulicach. Na zwiedzanie udaliśmy się kilkoma grupami, a dziwnym trafem wszyscy trafiliśmy do tego samego lokalu.

Od rana pani doktor Eliza Grzelak z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu starała się pokazać nam interesujące miejsca Gniezna. Z pasją i uczuciem opowiadała historie, legendy i ciekawostki językowe. Usłyszeliśmy m.in., że w czasie licznych pożarów mieszkańcy zawsze ratowali Katedrę, wierząc w przepowiednię, że jak długo ona będzie stała, tak długo Gniezno będzie odbudowywane. Następnie zwiedziliśmy Katedrę Gnieźnieńską, wraz z podziemnymi grobowcami biskupów (np. Krasickiego), cichaczem dotknęliśmy drzwi gnieźnieńskich.

Ostatnim punktem pobytu w Gnieźnie było zwiedzanie Muzeum Początków Państwa Polskiego.

Ostatni przystanek: Poznań. Do Poznania dotarliśmy tuż przed zapadnięciem zmroku. Najwytrwalsi ruszyli na indywidualne zwiedzanie miasta, reszta kibicowała Polakom w meczu ze Słowacją, by następnie opłakiwać przegraną (0:2) ze smutną pieśnią na ustach.

Rankiem spotkanie z doktorantką z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, która doprowadziła nas na miejsce obrad. Obiecane warsztaty zastąpiło wprowadzenie **prof. Sierociuka** w atmosferę naukową Poznania. Potem zaprezentowaliśmy nasze referaty. **Emilia Wronka** mówiła o plotce na portalach internetowych, **Mateusz Nowak** przedstawił referat **Patryka Iwaniuka** o plotce, pogłosce i pomówieniu w ujęciu słownikowym, a **Katarzyna Jędrzejewicz** wprowadziła nas w problem „białego kłamstwa”. Po trzech wystąpieniach nastąpiła gorąca dyskusja, czego my referenci długo nie zapomnimy (zwłaszcza naszym koleżankom i kolegom z roku).

Po osłodzeniu części naukowej ciasteczkami i kawą, mieliśmy możliwość poznać bliżej Poznań. Byliśmy urzeczeni kolorowymi wąskimi kamienicami, Neptunem, miejscowymi, „klimatycznymi” lokalami, bohemą artystyczną i, wbrew stereotypom, sympatycznymi mieszkańcami.

Wszystko, co dobre szybko się kończy i trzeba było wracać. Na pocieszenie nasze opiekunki: **prof. Halina Pelc**, **dr Monika Gabrys** i **dr Katarzyna Puzio** ofiarowały nam pyszne czekoladki. My i tak śpiewaliśmy smętne piosenki o rozstaniach, utraconych nadziejach, zakazanych miłościach. Chyba nikt nie zdaje sobie sprawy, jak wyczerpuje podążanie śladami najstarszych zabytków języka polskiego...

Neocenioną pomoc w organizacji wyjazdu naukowego okazały nam władze Wydziału Humanistycznego oraz Instytutu Filologii Polskiej: **prof. dr hab. Halina Pelc**, **prof. dr hab. Henryk Gmiterek**, **prof. dr hab. Ryszard Tokarski**. Dziękujemy i obiecujemy – oddamy zawiązką.

KATARZYNA JĘDRZEJEWICZ
MATEUSZ NOWAK

Studenckie badania terenowe pod Biłgorajem

Studenckie Koło Naukowe Etnolingwistów UMCS zorganizowało obóz naukowy w podbiłgorajskim Nadrzeczcu (12-16 listopada). Dziesięcioro uczestników w ciągu pięciu dni zbierało relacje związane z obrzędowością rodzinną, językowo-kulturowym obrazem ziół w polskiej tradycji ludowej oraz opowieści dotyczące relacji polsko-żydowskich na tamtejszym terenie.

Studenci rozmawiali z trzydziestoma informatorami, nie tylko w Nadrzeczcu, ale również w Biłgoraju i okolicznych miejscowościach (Smoryń, Ignatówka, Hedwiżyn, Korytków Duży, Bukowa, Wola Kątecka). Członkowie Koła oprócz nagrywania rozmów w terenie zwiedzili Biłgoraj, a w szczególności zabytkową Zagrodę Sitarską. Dzięki uprzejmości Koła Gospodyń Wiejskich



w Smoryniu poznali tajniki haftu krzyżkowego. Zostali mile przyjęci przez lokalną społeczność, nawiązali nowe kontakty, które mają zamiar podtrzymywać.

Efektom wyjazdu było zebranie ponad 25 nagrań i zrobienie kilkuset zdjęć dokumentujących specyfikę kulturową regionu (np. przydrożne kapliczki). Materiał językowo-kulturowy po opracowaniu i skatalogowaniu posłuży jako podstawa do artykułów i prac tematycznych. Nagrania i teksty zostały zdeponowane w Archiwum Etnolingwistycznym UMCS i będą udostępniane zainteresowanym.

EMILIA WRONKA

Rynek finansowy - Instrumenty - Instytucje

Studenci Wydziału Ekonomicznego w coraz szerszym zakresie włączają się do działalności naukowo-badawczej prowadzonej przez pracowników. Wyrazem tego był udział studentów działających w Kole Naukowym Ekonomistów w badaniach dotyczących rynku finansowego. Wyniki tej aktywności zostały przedstawione w dniu 6 listopada 2008 r. w trakcie warsztatów na temat *Rynek finansowy - Instrumenty - Instytucje*. Uczestnikami warsztatów byli studenci Ekonomii, Zarządzania oraz Finansów i Rachunkowości zainteresowani szeroko pojętą tematyką rynków finansowych. W spotkaniu udział wzięła Pani **Iłona Skibińska-Fabrowska**, Dyrektor Oddziału Regionalnego NBP w Lublinie.

Warsztaty stanowiły kontynuację dyskusji na temat różnorodnych instrumentów rynku finansowego i instytucji na nim działających, którą zapoczątkowano w czerwcu, w trakcie VIII konferencji z cyklu *Rynek finansowy pt. Rynek finansowy. Inspiracje*

z integracji europejskiej. Efektem konferencji jest m.in. publikacja przygotowana przez studentów Wydziału pod redakcją doktorów **Jacka Czareckiego** i **Wojciecha Misterka** pt. *Rynek finansowy. Instytucje i instrumenty*. Listopadowe spotkanie stało się równocześnie okazją do przekazania autorom pierwszych egzemplarzy publikacji.

Wiele pozytywnych komentarzy, które docierają do organizatorów konferencji i warsztatów, ze strony zarówno środowiska naukowego, jak i studentów zachęcają do ponawiania tego rodzaju inicjatyw. Chcielibyśmy, aby współpraca naukowa pracowników i studentów wydziału rozwijała się m.in. poprzez cyklicznie organizowane spotkania, współdziałanie w konferencjach oraz wspólne prace badawcze. Równocześnie pragniemy podziękować Narodowemu Bankowi Polskiemu za wsparcie finansowe, które pozwoliło na sfinansowanie publikacji i organizację powyższych warsztatów.

ANNA KORZENIOWSKA



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY



Nagrody i wyróżnienia

- W konkursie graficznym *The 1st International Printmaking Biennale - Istanbul 2008* nagrodę specjalną - Besiktas Municipality (nagrodę Miasta Besiktas) – otrzymał **Krzysztof Szymanowicz** adiunkt z Zakładu Grafiki Warsztatowej I. W konkursie uczestniczyło 1704 artystów z 59 krajów. Jury pod przewodnictwem prof. Tetsuya Noda z Japonii zakwalifikowało do wystawy 340 grafik. Organizatorem *International Printmaking Biennale - Istanbul* jest Wydział Artystyczny Uniwersytetu w Isik oraz IMOGA – Muzeum Współczesnej Grafiki w Istambule. Wystawa została otwarta 28 października 2008 roku w Muzeum IMOGA.

Habilitacje

- Tomasz Świerbutowicz** ad I st. z Zakładu Malarstwa i Rysunku I w ISP WA UMCS uchwałą Rady Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie z dnia 17 października 2008 roku otrzymał stopień doktora habilitowanego sztuki.

Doktoraty

- Zbigniew Stanuch**, asystent z Zakładu Rzeźby w ISP WA UMCS uchwałą Wydziału Malarstwa i Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu z dnia 6 listopada 2008 roku otrzymał stopień doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne.

- Mgr Andrzej Widelski** Uchwałą Rady Wydziału Artystycznego UMCS z dnia 19 listopada 2008 roku otrzymał stopień doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne. Andrzej Widelski – absolwent Instytutu Sztuk Plastycznych w UMCS w Lublinie (dyplom z malarstwa w pracowni prof. Mariana Stelmasika w 1982 roku) znany jest jako artysta malarz i grafik, a przede wszystkim projektant wnętrz sakralnych.



WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

Nagrody i wyróżnienia

- Prof. dr hab. Jan Fiedurek** z Zakładu Mikrobiologii Przemysłowej Instytutu Mikrobiologii i Biotechnologii został nagrodzony nagrodą zespołową *Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyzszego* za osiągnięcia dydaktyczne i współautorstwo podręcznika *Podstawy biotechnologii przemysłowej*.
- Dr Marcin Skowronek**, adiunkt w Zakładzie Mikrobiologii Przemysłowej, otrzymał stypendium w ramach konkursu *Stypendia Konferencyjne dla Młodych Pracowników Naukowych*, organizowanego przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej. Przyznana kwota (4500 zł) zostanie wykorzystana na sfinansowanie kosztów wyjazdu na III Kongres Europejskich Mikrobiologów, organizowany przez FEMS (*Federation of European Microbiological Societies*), który odbędzie się w dniach od 28 czerwca do 2 lipca 2009 w Göteborgu.

Doktoraty

19 listopada 2008 roku odbyły się publiczne obrony rozpraw doktorskich:

- mgr Doroty Nieoczym** – asystentki Zakładu Fizjologii Zwierząt Instytutu Biologii. **Temat:** *Wpływ sildenafilu na aktywność drgawkową w zwierzęcych modelach drgawek eksperymentalnych oraz jego interakcje z wybranymi lekami przeciwpadaczkowymi*. **Promotor:** dr hab. Piotr Właz, prof. nadzw. **Recenzenci:** prof. dr hab. Stanisław Czuczwar (Uniwersytet Medyczny w Lublinie); prof. dr hab. Władysław Lason (Instytut Farmakologii PAN w Krakowie).
- mgr. Marcina Koziela** – asystenta Zakładu Ochrony Środowiska Instytutu Nauk o Ziemi UMCS. **Temat:** *Uwarunkowania zmian struktury i funkcjonowania krajobrazu doliny Wieprza w Nadwieprzańskim Parku Krajobrazowym*. **Promotor:** dr hab. Józef Superson, prof. nadzw. UMCS; **Recenzenci:** dr hab. Mariusz Kistowski, prof. Uniwersytetu Gdańskiego; dr hab. Maciej Pietrzak, prof. AWF w Poznaniu.



WYDZIAŁ CHEMII

Doktoraty

- 24 listopada 2008 r. odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr. Mateusza Kobielskiego** – asystenta w Zakładzie Metod Chromatograficznych. **Temat:** *Badanie relacji pomiędzy stężeniem wolnej formy leku a jego całkowitym stężeniem w wybranych układach lek-białko*. **Promotor:** prof. dr hab. Andrzej. L. Dawidowicz. **Recenzenci:** prof. dr hab.

Cezary J. Kowalski (Uniwersytet Przyrodniczy, Lublin); prof. dr hab. Wiesław Wasiak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).

Rada Wydziału Chemii na posiedzeniu w dniu 8 grudnia podjęła uchwałę o nadaniu stopnia doktora nauk chemicznych w zakresie chemii mgr. Mateuszowi Kobielskiemu.



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

Nominacje

- **Dr hab. Małgorzata Kowalewska** (Instytut Filozofii) została mianowana do nagrody im. Jana Długosza za książkę *Bóg-Kosmos-Człowiek w twórczości Hildegardy z Bingen*, jako jedna z dziesięciu autorów nominowanych w roku 2008. W związku z tą nominacją uczestniczyła w dniu 23.10.08 w uroczystości wręczenia tej nagrody oraz dyplomów wszystkim nominowanym autorom.



WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI

Nominacje i wyróżnienia

- **Dr hab. Leszek Wójcik** z Zakładu Fizyki Molekularnej Instytutu Fizyki UMCS został mianowany na stanowisko profesora nadzwyczajnego.
- Komisja Konkursu Polskiego Towarzystwa Matematycznego na Najlepszą Pracę Studencką z Teorii Prawdopodobieństwa i Zastosowań Matematyki w roku 2008 przyznała **mgr Dorocie Stankiewicz** wyróżnienie za pracę magisterską pt. *Twierdzenia graniczne dla maksymalnych modułów sum zmiennych losowych i oceny szybkości zbieżności*. Promotorem pracy był prof. dr hab. Zdzisław Rychlik.
Mgr Dorota Stankiewicz jest zatrudniona na stanowisku asystenta w Zakładzie Statystyki Matematycznej Instytutu Matematyki.

Doktoraty

- **24 października 2008 r.** odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr Agnieszki Donabidowicz-Końkowskiej** ze Studiów Doktoranckich Fizyki. **Temat:** *Wpływ korelacji na zjawiska transportu w układach nanoskopowych*. **Promotor:** dr hab. Tadeusz Domański, prof. nadzw. UMCS. **Recenzenci:** prof. dr hab. Ryszard Taranko Instytut Fizyki UMCS; dr hab. Maciej Maśka, prof. nadzw. Instytut Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.



WYDZIAŁ PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII

Doktoraty

- **24 października 2008 r.** odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr Ewy Gacki**. **Temat:** *Skuteczność programu terapeutycznego w łagodzeniu skutków zaburzeń rozwoju mowy u dzieci przedwcześnie urodzonych*. **Promotor:** dr hab. Zofia Palak, prof. nadzw. UMCS. **Recenzenci:** dr hab. Zdzisław Bartkiewicz, prof. nadzw. UMCS; dr hab. Kazimiera Krakowiak, prof. nadzw. KUL.

- **14 listopada 2008 r.** odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr Marcina Stencła**. **Temat:** *Osobowościowe uwarunkowania percepcji kandydatów na prezydenta a decyzje wyborcze*. **Promotor:** prof. dr hab. Bożydar Kaczmarek. **Recenzenci:** dr hab. Józef Stachyra, prof. nadzw. UMCS; prof. dr hab. Waldemar Tłokiński.
- **19 listopada 2008 r.** odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr Agaty Świdzińskiej**. **Temat:** *Edukacyjne funkcje ośrodków dla cudzoziemców w Polsce*. **Promotor:** prof. dr hab. Janusz Gajda. **Recenzenci:** prof. dr hab. Tadeusz Lewowicki; prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz.
- **28 listopada 2008 r.** odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr Teresy Żołyńskiej-Głuszak**. **Temat:** *Intelektualne i kreatywne predyktory osiągnięć szkolnych młodzieży gimnazjalnej*. **Promotor:** prof. dr hab. Stanisław Popek. **Recenzenci:** dr hab. Witold Dobrołowicz, prof. nadzw. WSFiZ; dr hab. Zbigniew Gaś, prof. nadzw. UMCS.



WYDZIAŁ POLITOLOGII

Doktoraty

- **7 listopada br.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Arypolka Tymkiva**, pt. *Ukraina wobec problemów i instytucjonalizacji bezpieczeństwa europejskiego*. **Promotor:** dr hab. Andrzej Czarnocki, prof. nadzw. UMCS. **Recenzenci:** prof. dr hab. Ryszard Zięba (Uniwersytet Warszawski); dr hab. Marek Pietraś, prof. nadzw. UMCS.



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

Doktoraty

- **3 listopada 2008 r.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Doroty Wilkowskiej-Kołąkowskiej** pt. *Administracyjnoprawne aspekty wyceny nieruchomości*. **Promotor:** prof. dr hab. Helena Kisilowska (Politechnika Warszawska). **Recenzenci:** prof. dr hab. Zbigniew Cieślak (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego); prof. dr hab. Marian Zdyb (UMCS).
- **13 listopada 2008r.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Dariusza Żaka** pt. *Publicznoprawne instrumenty kształtowania ład u normatywnego w zakresie towarowego obrotu elektronicznego. Studium administracyjno-prawne*. **Promotor:** prof. dr hab. Marian Zdyb. **Recenzenci:** dr hab. Artur Kuś KUL; dr hab. Jerzy Stelmasiak, prof. nadzw. UMCS.
- **24 listopada 2008r.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Aleksandra Cieślaka** pt. *Władze centralne państw Zakonu Kawalerów Maltańskich i Zakonu Krzyżackiego (Analiza porównawcza)*. **Promotor:** dr hab. Marian Klementowski, prof. nadzw. UMCS **Recenzenci:** prof. dr hab. Waław Uruszczak (Uniwersytet Jagielloński); dr hab. Jerzy Reder, prof. nadzw. KUL.



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

Wystawy

- Na przełomie października i listopada w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie można było oglądać wystawę prac *Listy z lasu* autorstwa **Anny Waszczuk**, adiunkta w Zakładzie Malarstwa I.

EWA ANNA NIESTOROWICZ Malarstwo Kalejdoskop Wzruszeń



BWA Galeria Sztuki Współczesnej Rynek 11, Sandomierz

- Ewa Anna Niestorowicz, adiunkt z Zakładu Wiedzy Wizualnej, zaprezentowała swoje obrazy na indywidualnej wystawie w Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Sandomierzu.

E. A. Niestorowicz ukończyła studia na Wydziale Psychologii i Pedagogiki (dyplom 1996 r.) oraz na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie (dyplom z wyróżnieniem rektora w 1999 r. w pracowni malarstwa prof. Adama Styki). W 2006 r. uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych. Należy do Związku Polskich Artystów Plastyków. Uprawia twórczość w zakresie malarstwa sztalugowego. Jej malarstwo mieści się w szerokim nurcie abstrakcjonizmu ekspresyjnego. *Twórczość Ewy Anny Niestorowicz w istocie swej, wynika z działań intuicyjnych, akceptacji przypadku oraz eksperymentów warsztatowych. Wyobraźnia artystki pozwala na jej całkowitą swobodę i działalność ujawniającą się w spontaniczności i ekspresji wypowiedzi...* – cytujemy słowa prof. S. Żukowskiego zamieszczone we wstępie do katalogu wystawy.

- Impreza graficzna w postaci Międzynarodowego Triennale Sztuk Graficznych im. T. Kulisiewicza IMPRINT powraca po wielu latach do Warszawy dzięki zaangażowaniu wy-

kładowców ASP w Warszawie. Powraca – gdyż już w dwudziestolecu międzywojennym odbywała się w Warszawie podobna impreza graficzna. 7 listopada odbyło się uroczyste otwarcie Triennale IMPRINT w salach Pałacu Kultury. W wystawie uczestniczyli prof. Grzegorz Dobiesław Mazurek oraz Krzysztof Szymanowicz, który był także członkiem jury kwalifikacyjnego Triennale. Spośród 1255 prac nadesłanych przez 484 uczestników na Triennale jury kwalifikacyjne wybrało na wystawę pokonkursową 210 prac. Wśród nagrodzonych znalazł się artysta z lubelskiego środowiska graficznego Stanisław Bałdyga, który otrzymał wyróżnienie.

- W Galerii Wydziału Artystycznego zorganizowano wystawę ceramiki, będącą pokazem ubiegłorocznych prac studentów Instytutu Sztuk Pięknych wykonanych pod kierunkiem mgr Alicji Kupiec z Pracowni Ceramiki w Zakładzie Rzeźby kierowanym przez prof. Adama Myjaka. Autorami eksponowanych prac byli studenci z różnych kierunków i lat. Z pierwszego roku kierunku malarstwo swe prace prezentowali: Maja Długosz, Magdalena Penkała, Magdalena Dyniec, Irmina Kozioł, Aleksandra Belz, Justyna Frączek, Anna Sprężyna, Marcin Kokoszka, Marzena Bis, Magdalena Siekaczyńska, Paulina Antosz, Magdalena Połajdowicz, Justyna Machnio, Kamila Wolszczak, Maciej Pytla, Łukasz Milewski, Marcin Romaniuk, Judyta Bartmańska, Katarzyna Kutrzyk, Maciej Krzewiński, Michał Mejnartowicz. Z trzeciego roku grafiki swe ceramiki zaprezentowali: Mateusz Łagodny, Małgorzata Adamczyk, Katarzyna Jaklińska, Agata Krawczyk, Andrzej Mosio, Karol Pomykała, Karolina Sularz, Magdalena Urban oraz Aleksandra Wylupek. Z drugiego roku studiów uzupełniających na kierunku grafika autorami prezentowanych prac byli: Monika Skóra, Agnieszka Mydlak oraz Małgorzata Gorzelewska (ta pokazała swój aneks dyplomowy), a z piątego roku malarstwa Kamil Kuzko. Na wystawie znalazły się bardzo różne eksponaty: formy użytkowe (kubiki, które jako siedziska mają docelowo funkcjonować na Wydziale Artystycznym) oraz ceramiki odarte z jakiegokolwiek użytkowości, a odnoszące się do malarskich czy graficznych pasji ich twórców. Część ceramik stanowiła przykład realizacji konkretnych zadań stawianych studentom na zajęciach przez mgr A. Kupiec, np. ich interpretacji takich tematów jak „ciało”, „skóra” itd. Wszystkie prezentowane na wystawie eksponaty były pierwszymi pracami ceramicznymi ich twórców. I ten właśnie fakt było najbardziej zaskakujący dla oglądających wystawę.

Lubelski źródło z koziołkiem w Kanadzie

Dzięki staraniom Polonii kanadyjskiej, a także zaangażowaniu władz naszego miasta oraz Spółki MPWiK w Windsor, partnerskim mieście Lublina, stanęła replika lubelskiego źródła z koziołkiem. Przypomnijmy, że oryginał – dzieło Leszka Rymczuka z Zakładu rzeźby monumentalnej ISP WA - od 2000 r. zdobi deptak na Krakowskim Przedmieściu. Fontannę z koziołkiem oraz napisem Lublin usytuowano w tzw. alei róż najbardziej uczęszczanego i najpiękniejszego parku Windsor. Rozciąga się on wzdłuż kanału, który dzieli Kanadę i USA (Windsor i Detroit). Odślonięcie fontanny było jednym z ważniejszych punktów Polskiego Tygodnia, odbywającego się w Windsor od 8 do 15 listopada. Replika naszego koziołka jest drugim lubelskim akcentem w Windsorze. Pierwszy tworzy nazwa jednej z ulic - Lublin Avenue.



WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

Wydział Biologii i Nauk o Ziemi otrzymał zwiększone dofinansowanie działalności statutowej w 2008 roku w wysokości 1 933 000 zł, z przeznaczeniem na zakup aparatury naukowo-badawczej. Dofinansowanie przyznano na zakup ultraszybkiego sortera komórek i cytometru przepływowego (FACS Aria – 1 500 000 zł). Wniosek został złożony przez Zakład Wirusologii i Immunologii, ale wiele zakładów Wydziału wykorzysta tę aparaturę w swoich badaniach.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznało również dofinansowanie (433 000 zł) na *Rozbudowę sieci pomiarów meteorologicznych na Lubelszczyźnie, ze szczególnym uwzględnieniem analizy zjawisk ekstremalnych*. Zakup stacji automatycznego monitorowania i rejestracji parametrów meteorologicznych pozwoli na poszerzenie tematyki badawczej Instytutu Nauk o Ziemi, dalszy rozwój współpracy naukowej tej jednostki, wzbogacenie oferty dydaktycznej i popularyzację nauki.



WYDZIAŁ CHEMII

Wyjazdy

- W dniach 23-29 listopada 2008 r. dr Paweł Mergo (Zakład Technologii Światłowodów) uczestniczył w konferencji naukowej na Ukrainie.
- W dniach 26-29 listopada 2008 r. dr hab. Ryszard M. Janiuk (Zakład Dydaktyki Chemii) uczestniczył wraz z doktorantami w międzynarodowym seminarium nt. prac doktorskich z dydaktyki chemii, zorganizowanym na Uniwersytecie w Bratysławie (Słowacja).
- W dniach od 23 listopada 2008 r. do 22 stycznia 2009 r. prof. dr hab. Krzysztof Woliński (Zakład Chemii Teoretycznej) brał udział w realizacji programu badawczego w USA.
- W dniach 14-24 listopada 2008 r. dr hab. Irena Malinowska (Zakład Chromatografii Planarnej) uczestniczyła w realizacji badań naukowych w Rosji.
- W dniach od 24 listopada do 1 grudnia 2008 r. dr Paweł Szabelski (Zakład Chemii Teoretycznej) przebywał w Katolickim Uniwersytecie w Leuven w Belgii w celu konsultacji naukowych.
- W dniach 19-22 listopada 2008 r. dr Mariusz Barczak (Zakład Chemii Teoretycznej) uczestniczył w seminarium naukowym zorganizowanym w Niemczech.
- W dniach 19-22 listopada 2008 r. dr hab. Jan Rayss prof. nadzw. UMCS (Zakład Technologii Światłowodów) brał udział w seminarium sprawozdawczym programu PHOS-FOS w Belgii.
- W dniach 17-22 listopada 2008 r. prof. dr hab. Andrzej Patrykiewicz (Zakład Modelowania Procesów Fizykochemicznych) przebywał w Instytucie Fizyki UJG Mainz (Niemcy). Celem wyjazdu była współpraca naukowa z profesorem K. Binderem.

- W dniach od 1 listopada do 31 grudnia 2008 r. dr Katarzyna Bucior (Zakład Modelowania Procesów Fizykochemicznych) przebywa w Niemczech w celu kontynuacji stypendium naukowego.



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

Wizyty

- W roku akademickim 2008/2009 w Instytucie Filozofii przebywa stypendysta programu LLP-Erasmus Pedro Bueno Hamud z Uniwersytetu w Granadzie (Hiszpania).

Wyjazdy

- W dniach 05-06.11.2008 dr Halina Rarot (Instytut Filozofii) uczestniczyła w konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Filozofii Białoruskiej Akademii Nauk w Mińsku pt. *Światopoglądowe i filozoficzno-metodologiczne podstawy innowacyjnego rozwoju współczesnego społeczeństwa: Białoruś, region, świat*. Dr H. Rarot wygłosiła referat *Ucieczka od dobra wspólnego*.
- W dniach 24-26 listopada 2008 r. w ramach programu LLP-Erasmus dr Tadeusz Grzesik z Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej prowadził zajęcia na Katolickim Uniwersytecie w Ružomberoku (Słowacja).
- W dniach 5-6 grudnia 2008 r. dr Leszek Kopciuch wygłosił referat „Człowiek historyczny” *Immanuela Kanta* na konferencji *Nowożytne rozważania o naturze ludzkiej*, organizowanej przez Instytut Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Konferencje

- W dniach 4-5 listopada 2008 w Zielonej Górze odbyła się konferencja *Teoretyczne podstawy socjologii wiedzy* zorganizowana przez Instytut Socjologii UZ przy udziale Instytutu Filozofii UMCS. W konferencji wzięli udział dr Paweł Bytniewski (współorganizator), który wygłosił referat *Dłaczego archeologia wiedzy nie mogła/nie może być socjologią wiedzy? Epistemologiczny program Michela Foucaulta* oraz dr Mariola Kuszyk-Bytniewska z referatem *Epistemologia społeczna wobec klasycznej problematyki socjologii wiedzy*.
- Dnia 27 listopada 2008 r. dr hab. Jolanta Zdybel z Zakładu Historii Filozofii Nowożytnej wygłosiła referat *Teorie i praktyki nowoczesności* na seminarium *Teorie i praktyki nowoczesności*, organizowanym przez XVI Komisję Politologii i Stosunków Międzynarodowych PAN, Oddział w Lublinie.



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

Wyjazdy

- W dniach 4-8 listopada mgr Barbara Niezabitowska-Wiśniewska i mgr Marcin Piotrowski z Instytutu Archeologii wzięli udział w międzynarodowej konferencji naukowej w Tule (Rosja) *Strefa leśna i leśno-stepowa Europy Wschodniej w okresie rzymskim i wędrówek ludów (związki et-*

niczno-kulturowe), prezentując następujące zagadnienia: *Południowo-wschodnia Polska w okresie późnorzymskim i w okresie wędrówek ludów, Późnosarmackie lusterka: pochodzenie, chronologia, rozprzestrzenienie oraz Procesy etniczno-kulturowe na Roztoczu (wielowarstwowe stanowisko Łukawica 22).*

- W konferencji przygotowanej przez Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, Muzeum Budownictwa Ludowego i Muzeum Historyczne w Sanoku (12-14 listopada) *In silvis, campis... et urbie: średniowieczny obrządek pogrzebowy na pograniczu polsko-ruskim* uczestniczyli, reprezentując Instytut Archeologii, dr hab. Andrzej Rozwałka z referatem *Cmentarz na wzgórzu staromiejskim w Lublinie w przestrzeni średniowiecznego miasta* oraz dr Marek Florek z referatem *Uwagi o różnicowaniu obrządku pogrzebowego w Małopolsce w okresie plemiennym (do końca X w.)*.
- W dniach 13-16 listopada **dr Paweł Frelik** wziął udział w interdyscyplinarnej konferencji *Society for Literature, Science and the Arts (SLSA)*, która odbyła się w Charlotte, w Północnej Karolinie (USA). Głównym tematem tegorocznej konferencji była reiteracja. Dr Frelik przedstawił referat poświęcony dyskursowi badań nad świadomością we współczesnej literaturze science fiction.
- **Profesor Andrzej Kokowski** z Instytutu Archeologii w dniach 16-18 listopada brał udział w berlińskiej nardzie programowej zespołu realizującego projekt *Polskie i niemieckie zainteresowania archeologią w południowej Rosji w XIX/XX w.*
- Pracownicy Instytutu Filologii Polskiej: **dr hab. Artur Timofiejew**, **dr Małgorzata Chachaj** (Zakład Historii Literatury Polskiej) oraz **dr Sławomir Baczewski** (Zakład Literatury Staropolskiej) wygłosili referaty na konferencji naukowej, pt.: *W kręgu Kaliope. Epika w dawnej literaturze polskiej i jej konteksty*, która odbyła się w dniach 17-19 listopada br. Organizatorem konferencji był Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Tematy referatów: dr hab. Artur Timofiejew – „Myszeis” Ignacego Krasickiego jako oświeceniowa krytyka źródeł eposu; dr Małgorzata Chachaj – „Kartago” Aleksandra Chodkiewicza (1803); dr Sławomir Baczewski – *Epika wierszowana Jana Stanisława Jabłonowskiego. Rekonesans*.
- W dniach 25-26 listopada **mgr Marcin Szeliga** z Instytutu Archeologii uczestniczył w konferencji naukowej *Surowce mineralne w Karpatach oraz ich wykorzystanie w pradziejach i wczesnym średniowieczu*, która odbyła się w Muzeum Podkarpackim w Krośnie, prezentując referat *Znaczenie karpackiego obsydianu w gospodarce surowcowej najstarszych społeczności rolniczych na ziemiach polskich*.
- Dr Anna Zalewska z Instytutu Archeologii w dniach 27-30 XI 2008 r. uczestniczyła w sesji specjalizacyjnej Akademii *Artes Liberales* w Uniwersytecie Wrocławskim *Polskie miejsca (nie)pamięci*, wygłaszając referat *Praobecność a tożsamość – biskupińska pułapka jako bilateralne miejsce (nie)pamięci*.
- W dniach 4-5 grudnia 2008 r. pracownicy Zakładu Literatury Staropolskiej: **dr hab. Dariusz Chemperek**, **dr Anna Nowicka-Struska**, **dr Sławomir Baczewski** uczestniczyli w międzynarodowej konferencji *Representation of Social Communities in Visual Culture in Great Duchy of*

Lithuania (Reprezentacja tożsamości społecznych w kulturze wizualnej Wielkiego Księstwa Litewskiego). Konferencja była organizowana przez Instytut Kultury i Sztuki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie.

Konferencje

- W dniach 17-18 listopada Instytut Kulturoznawstwa zorganizował ogólnopolską konferencję naukową *Krzyże i kapliczki przydrożne jako znaki kulturowej, społecznej i religijnej pamięci*, mającą na celu wspólną refleksję i dyskusję nad rolą krzyży i kapliczek we współczesnym społeczeństwie oraz ukazanie ich znakowego charakteru. Uczestnicy konferencji zaprezentowali obiekty sztuki sakralnej w aspekcie krajoobrazowym, kulturowym, historycznym oraz religijnym.
- Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej zorganizował w dniach 20-21 listopada 2008 r. konferencję naukowo-dydaktyczną: *Biblioteka i informacja w roku 2008*. Celem konferencji było określenie problemów stojących przed bibliotekarzami, innymi pracownikami informacji, bibliotekoznawcami, bibliologami, studentami kierunku Informacja Naukowa i Bibliotekoznawstwo. W horyzoncie zainteresowań uczestników konferencji znalazły się między innymi zmiany dokonujące się w bibliotekach i ich otoczeniu, m.in. masowa cyfryzacja informacji i dokumentów, aspekty prawne, organizacyjne, społeczne, bibliotekarskie masowo dziś powstających bibliotek cyfrowych. Konferencji towarzyszyły warsztaty dydaktyczne nt. *Web 2.0 - jego narzędzia, wpływ na biblioteki i społeczny obieg informacji*.
- W dniach 20-21 listopada Zakład Archiwistyki Instytutu Historii wraz z Zakładem Archiwistyki Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Archiwum Państwowym w Lublinie zorganizował konferencję z cyklu *Belliculum Diplomaticum III Lublinense Dokumenty, akta i archiwalia a pamięć ludzi i instytucji w dawnej Polsce*.

Inne

- W dniach 20-21 listopada w Centrum Języka Portugalskiego Instytutu Camõesa odbywały się **Dni Kultury Portugalskojęzycznych Krajów Afrykańskich**.
- 22 listopada dzięki staraniom Centrum Języka Portugalskiego Instytutu Camõesa przy UMCS miał miejsce **spektakl grupy teatralnej „PISCA-PISCA”**. Zespół z Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem José Carlos Diasa wystawił sztukę pt. *Między nami kobietami*.

Stanowisko Rady Wydziału Humanistycznego UMCS

Rada Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z głębokim zaniepokojeniem przyjmuje projekty kart oceny jednostki naukowej (a zwłaszcza karty nauk humanistycznych, społecznych i nauk o sztuce) oraz wyraża nadzieję, że przed wprowadzeniem w życie staną one istotnie zmodyfikowane.

Autorzy projektów przyjęli błędne założenie, że jedynym prawdziwym językiem nauki jest język angielski – wszystkie proponowane rozwiązania cząstkowe są tylko tego konsekwencją. Dostrzeżono wprawdzie przypadek nauk filologicz-

nych i historycznych (ich przedstawiciele mogą publikować w języku właściwym dla danej dyscypliny, nie narażając się na drastyczne obniżenie punktacji), ale spośród nich została wyłączona filologia polska i historia Polski, co trudno wytłumaczyć.

Proponuje się, by publikacje w języku polskim były punktowane wielokrotnie niżej niż publikacje w języku angielskim czy nawet innym języku kongresowym – i to w obszarze całej nauki. Propozycji tej nie można usprawiedliwić chęcią stymulowania uczonych, by ich prace znalazły się w obiegu międzynarodowym, jest to po prostu przejaw deprecjacji języka ojczystego, uznania, że nadaje się on jedynie do komunikacji codziennej, potocznej. Tymczasem polszczyzna jest bardzo sprawnym narzędziem komunikacji naukowej we wszystkich jej odmianach, pełni również inne funkcje:

- jednoczenia (tworzy zbiorowość uczonych i adeptów danej dyscypliny);
- odróżniania (przeciwstawia sobie szkoły naukowe, paradygmaty badawcze itp.);
- nadawania prestiżu (jest przejawem rozwiniętej kultury społecznej, poziomu cywilizacyjnego narodu);
- wreszcie dostarcza narzędzi do interpretowania rzeczywistości.

Marginalizowanie publikacji naukowych w języku polskim może zatem pociągnąć za sobą daleko idące konsekwencje: język, którego się nie używa do analizy nowej problematyki, który nie asymiluje nowych metod badawczych, traci pojęciową wydolność poznawczą i szybko przestaje być zdolny do dialogu z wiedzą artykułowaną w innych językach narodowych, a także do wyrażania samowiedzy narodowej, społecznej i jednostkowej.

Marginalizowanie badań nad kulturą polską (w tym oczywiście nad językiem i literaturą) oraz historią jest natomiast niezwykle szkodliwe społecznie: grozi utratą tożsamości narodowej, wykorzenieniem. Badania takie władze państwowe powinny wspierać, nie zaś zniechęcać do nich czy wręcz je dyskryminować.

Nominacje i wyróżnienia

- **Prof. dr hab. Jerzy Bartmiński**, językoznawca z Instytutu Filologii Polskiej UMCS, został **22 listopada br.** przyjęty w poczet członków Polskiej Akademii Umiejętności. W akcie nominacyjnym podkreślono wkład J. Bartmińskiego w rozwój polskiego językoznawstwa i „wytaczanie nowych kierunków badawczych”.

Prof. Bartmiński jest związany z UMCS od roku 1961, gdzie po odbyciu studiów polonistycznych podjął pracę naukową i badawczą w macierzystym instytucie. Jest promotorem badań etnolingwistycznych, które kładą nacisk na analizy obustronnych relacji między językiem a kulturą. Od roku 1988 redaguje rocznik „Etnolingwistyka” (opublikowano dotąd 20 tomów), pismo o zasięgu międzynarodowym, któremu przyznano najwyższą klasę A. Jest przewodniczącym dwu Komisji Etnolingwistycznych – przy Komitecie Językoznawstwa PAN oraz Międzynarodowym Komitecie Sławistów. Bibliografia wszystkich prac J. Bartmińskiego liczy kilkaset pozycji. Najpełniejszą jej prezentacją (ze streszczeniami) zawiera *Bibliografia adnotowana lubelskiego zespołu etnolingwistycznego* (opraco-

wały Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska i Beata Maksymiuk-Pacek, Lublin 2008). Profesor wypromował 254 magistrów i 15 doktorów. Jest obecnie jedynym przedstawicielem naszej uczelni w PAU.

- **20 listopada 2008 roku** w Collegium Norwidianum KUL odbyła się uroczysta gala VII edycji ogólnopolskiego Konkursu o Nagrodę im. Czesława Zgorzelskiego dla najlepszych polonistycznych prac magisterskich. Wśród finalistów wyróżniona została dwójka absolwentów filologii polskiej UMCS: **mgr Anna Adamczyk** za pracę magisterską w kategorii prac literaturoznawczych *Reymontowskie miasto* (promotor **dr hab. Dariusz Trzeźniowski**), **mgr Adrian Szary** za pracę w kategorii prac językoznawczych *O aksjologii dziecięcej. Świat wartości w „Panu Kleksie” J. Brzechwy* (promotor **prof. dr hab. Ryszard Tokarski**).

Habilitacje

- W dniu **5 listopada br.** odbyło się kolokwium habilitacyjne **dr. Wojciecha Nowickiego** (Instytut Anglistyki) na podstawie rozprawy pt. *Awatary szaleństwa. O zjawisku donkichotyizmu w powieści angielskiej XVIII wieku*. **Recenzenci:** prof. dr hab. Andrzej Zgorzelski (Uniwersytet Gdański); prof. dr hab. Maciej Abramowicz (UMCS); prof. dr hab. Tadeusz Sławek (Uniwersytet Śląski) oraz dr hab. Teresa Bela (Uniwersytet Jagielloński).
- **26 listopada br.** na podstawie rozprawy *Janusz Jędrzejewicz. Piłsudczyk i reformator edukacji (1885-1951)* odbyło się kolokwium habilitacyjne **dr. Zbigniewa Osińskiego** z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. **Recenzenci:** prof. dr hab. Krystyna Wróbel-Lipowa (UMCS); prof. dr hab. Zenon Jasiński (Uniwersytet Opolski); prof. dr hab. Szymon Rudnicki (Uniwersytet Warszawski); prof. dr hab. Włodzimierz Suleja (Uniwersytet Zielonogórski).
- **3 grudnia** odbyło się kolokwium habilitacyjne **dr. Andrzeja Pleszczyńskiego** (Instytut Historii) na podstawie rozprawy pt. *Niemcy wobec Pierwszej Monarchii Piastowskiej (963-1034). Narodziny stereotypu. Postrzeganie i cywilizacyjna klasyfikacja władców Polski i ich kraju*. **Recenzenci:** prof. dr hab. Tomasz Jasiński (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza); prof. dr hab. Jacek Banaszkiewicz (UMCS); prof. dr hab. Jerzy Strzelczyk (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza); prof. dr hab. Jerzy Wyrozumski (Uniwersytet Jagielloński).

Doktoraty

- **27 października 2008 r.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr. Roberta Skoczka** pt. *Der endogene Aussprachestandard in Norddeutschland. Zu Lautmustern des Norddeutschen und seinen Auto- und Heterostereotypen*. **Promotor:** dr hab. Irena Nowicka-Koźluk prof. nadzw. UMCS. **Recenzenci:** prof. dr hab. Stanisław Prędota (UWr.); dr hab. Jerzy Jeszke prof. nadzw. KUL.

29 października 2008 r. odbyły się publiczne obrony rozpraw doktorskich:

- **mgr Anny Dunin-Dudkowskiej** pt. *Akt notarialny jako gatunek wypowiedzi*. **Promotor:** prof. dr hab. Jan Mazur

(UMCS). **Recenzenci:** prof. dr hab. Bożena Ostromęcka-Frączak (UŁ); prof. dr hab. Maria Wojtak (UMCS).

- **mgr Yuliyi Petrovskiy** pt. *Polszczyzna Polaków w północnym Kazachstanie*. **Promotor:** prof. dr hab. Jan Mazur (UMCS). **Recenzenci:** prof. dr hab. Stanisław Dubisz (UW); prof. dr hab. Halina Pelc (UMCS).
- **mgr. Szczepana Kalinowskiego** pt. *Mit Józefa Piłsudskiego na Południowym Podlasiu 1918 - 1939*. **Promotor:** prof. dr hab. Zbigniew Zaporowski (UMCS). **Recenzenci:** prof. dr hab. Jan Ziółek (KUL); dr hab. Emil Horoch prof. nadzw. UMCS.
- **5 listopada 2008 r.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Jolanty Koczeli** pt. *Językowe sposoby wyrażania i wartościowania emocji (radości i gniewu) w wypracowaniach absolwentów szkoły podstawowej*. **Promotor:** em. prof. dr hab. Halina Wiśniewska (UMCS). **Recenzenci:** prof. dr hab. Kazimierz Ożóg (URz.); dr hab. Małgorzata Karwatowska prof. nadzw. UMCS.



WYDZIAŁ POLITOLOGII

Wyjazdy

- **Dr hab. Konrad Zieliński** z Zakładu Badań Etnicznych 28 października 2008 roku wygłosił wykład pt. *Zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania stosunków polsko-żydowskich w latach Wielkiej Wojny w Żydowskim Instytucie Historycznym*. Wykład i towarzysząca mu dyskusja były częścią projektu *Anatomia trudnego sąsiedztwa. Żydzi i Polacy w XX wieku* realizowanego w ramach Seminarium Naukowych ŻIH.
- **Dr hab. Konrad Zieliński** w dniach 6-7.11.2008 roku uczestniczył w International Conference on Antisemitism w Pilźnie, zorganizowanej przez Uniwersytet Czech Zachodnich. Tytuł referatu: *Impact of the Central States Occupation of Poland on the Polish-Jewish Relationships, 1914-1918*.



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

Wyjazdy

- **Dr Kamil Sikora** – adiunkt z Katedry Prawa Administracyjnego i Nauki o Administracji UMCS uczestniczył w Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej pt. *Regulacje antykorupcyjne w administracji publicznej. Stan istniejący i perspektywy zmian*, która odbyła się 20 listopada br. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Organizatorem konferencji była Katedra Prawa Samorządu Terytorialnego UJ, kierowana przez prof. dr hab. Mirosława Steca. Honorowy patronat nad konferencją objął Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UJ – prof. dr hab. Krystyna Chojecka.

Udany początek Akademickich Mistrzostw Polski 2008/2009

Szachiści ponownie wrócili z workiem medali!

W grudniu 2008 r. rozpoczęła się rywalizacja w ramach XXVI edycji Akademickich Mistrzostw Polski (w poprzednich latach rywalizacja studentów toczyła się pod szyldem – Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych). Tradycją stało się, iż cały cykl rozgrywek inaugurują szachiści, brydżyści i tenisiści stołowi. Podobnie jak w poprzednim roku akademickim spodziewaliśmy się dobrych wiadomości już na początku rozgrywek.

W dniach 28-30.11.2008 r. rozegrano Akademickie Mistrzostwa Polski w brydżu sportowym. Ich organizatorem był Klub Sportowy AZS Politechniki Wrocławskiej. W tym roku celem było wywalczenie miejsca w pierwszej „szóstce” wśród uniwersytetów. Można powiedzieć, że nasza sekcja wykonała plan w 100%, gdyż ostatecznie zajęła piąte miejsce, czyli o jedną pozycję wyżej niż w poprzednim roku. Na ten wynik złożyły się punkty osiągnięte w rywalizacji par i teamów. Ponadto organizatorzy prowadzili klasyfikację indywidualną. Najlepiej z naszej ekipy spisali się **Jakub Kotorowicz** z **Joachimem Opolskim** w turnieju par zajmując 15 miejsce na 78 sklasyfikowanych. Ponadto, obaj nasi zawodnicy grając razem z kolegami z Uniwersytetu Jagiellońskiego w turnieju teamów, zajęli wysokie 6 miejsce.

Skład reprezentacji UMCS:

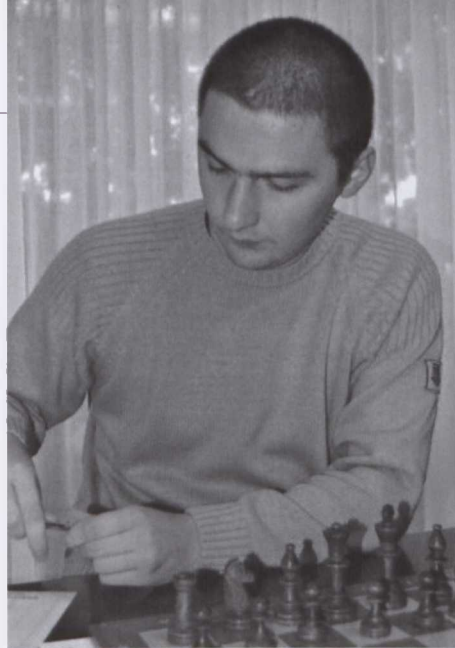
Brydż sportowy – 28-30.11.2008, Wrocław

- Dr Piotr Pikuta (pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Matematyki)
- Dr Małgorzata Michalska (pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Matematyki)
- mgr Jakub Kotorowicz (pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Matematyki)
- Joachim Opolski (V r. prawa)
- Krzysztof Trojnar (IV r. filozofii)
- Bartłomiej Dudzik (III r. filozofii)

Klasyfikacja końcowa w brydżu sportowym (uniwersytety):

1. Uniwersytet Warszawski
2. Uniwersytet Gdański
3. Uniwersytet Jagielloński Kraków
4. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza Poznań
5. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej Lublin
6. Uniwersytet Łódzki
7. Uniwersytet Śląski Katowice
8. Uniwersytet Szczeciński

W klasyfikacji ogólnej sklasyfikowano 22 uczelnie.



Marcin Dziuba

Akademickie Mistrzostwa Polski w szachach rozegrano w dniach 5-7.12.2008 r. we Wrocławiu, zaś ich organizatorem był ponownie KS AZS Politechniki Wrocławskiej. Nasi szachiści jechali na zawody pod niezwykle dużą presją. Celem bowiem była obrona złotych medali w klasyfikacji uniwersytetów i srebrnych w klasyfikacji ogólnej, zdobytych rok temu. Turniej indywidualny potwierdził, iż szachiści UMCS należą do najlepszych w środowisku akademickim, zaś wyczyn którego dokonał **Marcin Dziuba** jest wprost nieprawdopodobny! Marcin okazał się najlepszy wśród 215 startujących zawodników. Na uwagę zasługuje jednak fakt, iż zdobył złoty medal w turnieju indywidualnym po raz czwarty (!) z rzędu. Bardzo dobrze w turnieju indywidualnym zaprezentował się także **Grzegorz Gajewski**, który uplasował się na drugim miejscu. Tak więc UMCS powtórzył niebywałe osiągnięcie z roku poprzedniego, kiedy to również dwa pierwsze miejsca zajęli studenci naszej uczelni. Nawet znawcy akademickich szachów nie pamiętają, aby zawodnicy z tej samej uczelni zdobyli dwa najcenniejsze medale dwa razy pod rząd. A należy dodać iż obsada turnieju mężczyzn była doborowa. Udział 5 arcymistrzów oraz kilkunastu zawodników z tytułem mistrza międzynarodowego niebywale podniosło prestiż Akademickich Mistrzostw Polski. Niejeden organizator szachowych turniejów w Polsce może tylko pomarzyć o takiej obsadzie. Dobre wyniki w turniejach indywidualnych dobrze rokowały przed turniejem drużynowym. Początek turnieju drużynowego pokazał, iż o złoty medal walczyć będzie kilka Uczelni, które dysponowały składami

z wieloma utytułowanymi zawodnikami: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego z Warszawy, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Warszawski i UMCS. W piątej rundzie turnieju drużynowego nasi studenci przystępują do gry z zawodnikami Politechniki Poznańskiej i z układu wyników z poprzednich rund wynika, iż zwycięzca tego meczu ma ogromne szanse na ogólne zwycięstwo. Niestety jak się później okazało to rywale wygrywając ten istotny pojedynek zostali złotymi medalistami, a my możemy tylko żałować, że słabsze partie w tym meczu zagrali nasi liderzy – Dziuba i Gajewski co ujemnie wpłynęło na pozostałych naszych zawodników w tym pojedynku. Ostatecznie studenci UMCS po jeszcze jednej porażce w przedostatniej rundzie z Uniwersytetem Warszawskim zajmują trzecie miejsce w klasyfikacji ogólnej Mistrzostw. *Brązowy medal w klasyfikacji ogólnej i srebrny wśród uniwersytetów na pewno cieszy, lecz zawsze pozostaje niedosyt iż można było być wyżej* – podsumował **Dariusz Wierzbicki** – kierownik naszej ekipy. Przecież szachy to od kilku lat wizytówka naszego Uniwersytetu i poprzeczka ustawiona jest co roku bardzo wysoko. Nie zmienia to faktu, iż dwa medale w turniejach indywidualnych (zarówno ogólnie, jak i w klasyfikacji uniwersytetów) oraz medale w klasyfikacji drużynowej są doskonałym osiągnięciem, zaś nasi zawodnicy potwierdzili, iż na stałe zadomowili się w czołówce akademickich szachów. Na zakończenie należy jeszcze pochwalić Marcina Dziubę i **Pawła Stomę** za znakomity wynik w turnieju drużynowym – obaj uzyskali po 8 pkt. z 9 możliwych (po 7 zwycięstw indywidualnych i 2 remisy)

JAKUB KOSOWSKI

Skład reprezentacji UMCS

Szachy - 5-7.12.2008 r., Wrocław

- Grzegorz Gajewski (V r. politologii)
- Marcin Dziuba (I. r. informatyka z fizyką)
- Paweł Stoma (II r. prawo zaoczne)
- Marcin Mąka (II r. ekonomia zaoczne)
- Andrzej Żuk (V r. ekonomi)
- Dominik Poliszuk (V r. administracji)
- Katarzyna Kumorowicz (II r. prawo zaoczne)

Wyniki turnieju drużynowego

– 9 rund systemem szwajcarskim

I UMCS - AGH Kraków	5,5 : 0,5
II UMCS - UE Kraków	4,5 : 1,5
III UMCS – Politechnika Warsz.	4,5 : 1,5
IV UMCS – SGGW Warsz.	3 : 3
V Politech. Poznań – UMCS	4 : 2
VI UMCS – UAM Poznań	4,5 : 1,5
VII UMCS – Polit. Gdańska	4,5 : 1,5
VIII Uniwersytet Warsz. – UMCS	4,5 : 1,5
IX UMCS – UE Wrocław	3,5 : 2,5

Klasyfikacja końcowa

– Uniwersytety

1. Uniwersytet Warszawski
2. UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
3. UWM Olsztyn
4. UAM Poznań
5. Uniwersytet Śląski Katowice
6. Uniwersytet Wrocławski
7. UMK Toruń
8. Uniwersytet Gdański
9. UKW Bydgoszcz
10. UJ Kraków
11. Uniwersytet Białystok
12. Uniwersytet Szczeciński
13. Uniwersytet Rzeszowski

Klasyfikacja końcowa- ogólna

1. Politechnika Poznańska
2. Uniwersytet Warszawski
3. UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
4. Politechnika Gdańska
5. SGGW Warszawa
6. UE Poznań
7. UWM Olsztyn
8. Politechnika Warszawska
9. Politechnika Wrocławska
10. Politechnika Śląska Gliwice

Sklasyfikowano 46 Uczelni

Kronika rektorska październik-listopad 2008 r.

REDAGOWANA PRZY WSPÓŁPRACY:
ANGELIKI BALCEREK, IWONY BARCIC, ANNY BUKOWSKIEJ, MAŁGORZATY MOŁDACH, JOANNY
PAWLIKOWSKIEJ. ZDJĘCIA Z WIZYTY PROF. WOŹNICKIEGO SĄ AUTORSTWA RYSZARDA FILIPOWSKIEGO.
AUTOREM POZOSTAŁYCH ZDJĘĆ JEST MACIEJ PRZYSUCHA.

3 października

- Rektor **Andrzej Dąbrowski** odebrał z rąk dyrektora generalnego Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO) **dr Francisca Gurry** odznaczenie dla UMCS jako instytucji szczególnie zasłużonej dla rozwoju innowacyjności poprzez działalność dydaktyczną, naukową i badawczą. Uroczystość odbyła się w Teatrze Wielkim w Warszawie.

6 października

- Prorektor **Ryszard Szczygieł** uczestniczył w uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

7 października

- Rektor **Andrzej Dąbrowski** otworzył w Muzeum UMCS wystawę *Rzeźba – 45 lat pracy twórczej prof. Sławomira Andrzeja Mieleśzko*.

8 października

- Prorektor **Stanisław Michałowski** uczestniczył w posiedzeniu Senackiej Komisji Dydaktyki i Wychowania.

9 października

- Z udziałem Prorektora **Stanisława Chibowskiego** odbyła się uroczysta immatrykulacja studentów Kolegium Sztuk Pięknych w Kazimierzu Dolnym.

8-10 października

- Rektor **Andrzej Dąbrowski** przebywał na Uniwersytecie im. Łesi Ukrainki w Łucku oraz na Uniwersytecie im. Iwana Franki we Lwowie. Celem wizyty była współpraca naukowa, badawcza i dydaktyczna pomiędzy tymi Uniwersytetami i UMCS.

13 października

- Dziekani wszystkich wydziałów wzięli udział w spotkaniu z kolegium rektorskim, na którym omówiono najistotniejsze problemy związane z działalnością Uczelni.

14 października

- Na zaproszenie Kuratora Oświaty Rektor **Andrzej Dąbrowski** wziął udział w obchodach Dnia Edukacji Narodowej, które odbyły się w Kuratorium Oświaty w Lublinie.

15 października

- Odbyło się posiedzenie Senatu UMCS, na którym wyrażono poparcie dla apelu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Warszawskiej oraz pozytywnie zaopiniowano kandydaturę **Lecha Bartkova** na stanowisko Kancelerza UMCS. W siedzibie Lubelskiego Towarzystwa Naukowego odbyła się uroczystość 70-lecia urodzin **prof. Artura Korobowicza**. Jubilat otrzymał księgę pamiątkową, Rektor **Andrzej Dąbrowski** wręczył list gratulacyjny.

16 października

- Prorektor **Stanisław Chibowski** uczestniczył w uroczystościach Inauguracji Roku Akademickiego 2008/2009 w Kolegium Licencjackim UMCS w Radomiu. Prorektor **Stanisław Michałowski** uczestniczył w posiedzeniu Komisji dotyczącej Stypendium im. Piotra Mroczyka.

17 października

- Prorektor **Ryszard Dębicki** wziął udział w uroczystościach Inauguracji Roku Akademickiego 2008/2009 w Kolegium Licencjackim UMCS w Białej Podlaskiej.

20 października

- Z inicjatywy Rektora **Andrzeja Dąbrowskiego** odbyło się spotkanie z Wiceministrem Skarbu Państwa **Krzysztofem Żukiem**, posłem **Włodzimierzem Karpińskim** i prezesem Zakładów Azotowych w Puławach **Pawłem Jarczewskim**. Celem spotkania było omówienie współpracy UMCS z puławskimi Azotami, dotyczącej wykorzystania wyników badań naukowych w przemyśle.

23 października

- Po raz sześćdziesiąty piąty zainaugurowano nowy Rok Akademicki w naszej uczelni, uroczystości odbyły się na Wydziale Humanistycznym.

24 października

- Na Wydziale Humanistycznym odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora *honoris causa* Pani **Natalii Gorbaniewskiej**, wybitnej rosyjskiej poetce, znakomitej dziennikarce i tłumacze. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych z udziałem władz rektorskich odbyła się Uroczystość Inauguracji Roku Akademickiego 2008/2009 w Europej-

skim Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów.

27 października

- Odbyło się spotkanie Rektora **Andrzeja Dąbrowskiego**, Prorektorów **Ryszarda Dębickiego** i **Ryszarda Szczygła** ze związkami zawodowymi „Solidarność” i ZNP. Tego samego dnia Prorektor **Ryszard Dębicki** wziął udział w konferencji ewaluacyjnej *Rozwój infrastruktury transportowej w kontekście kwestii środowiskowych*. Głównym celem konferencji było zaprezentowanie i omówienie wyników badania ewaluacyjnego na temat wpływu wybranych projektów realizowanych w ramach Programu *Transport na stan środowiska naturalnego*. Konferencja odbyła się w Lublinie.

29 października

- Prorektor **Stanisław Michałowski** uczestniczył w spotkaniu z przewodniczącymi Wydziałowych Samorządów Studenckich, Parlamentu Studentów oraz Zarządu Uczelnianego Samorządu Studentów.

31 października

- W Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów najlepszym studentom. UMCS reprezentował Rektor **Andrzej Dąbrowski**.

3 listopada

- Odbyło się comiesięczne spotkanie Rektora **Andrzeja Dąbrowskiego** z dziekanami wydziałów UMCS. Omawiano aktualną sytuację uczelni.

4 listopada

- W Kazimierzu Dolnym Rektor **Andrzej Dąbrowski** uczestniczył w spotkaniu ze Starostą Puławskim **Sławomirem Kamińskim**. W spotkaniu wzięli udział również Prorektor **Stanisław Chibowski**, **prof. Urszula Bobryk** – Dziekan Wydziału Artystycznego, **kwesor Grzegorz Mazur** oraz kanclerz **Lech Bartkow**. Omawiano problemy Kolegium Sztuk Pięknych w Kazimierzu Dolnym.

5 listopada

- Odbyła się uroczysta **promocja doktorów habilitowanych i doktorów** z udziałem władz rektorskich UMCS. W uro-



Uroczysta promocja doktorów habilitowanych i doktorów

czystości liczny udział wzięły rodziny promowanych.

7 listopada

- Prorektor **Ryszard Dębicki** wziął udział w spotkaniu z koordynatorami Funduszy Unijnych. Spotkanie miało na celu zintensyfikowanie starań o Fundusze Unijne.

11 listopada

- W miejskich i wojewódzkich uroczystościach 90. rocznicy odzyskania Niepodległości władze rektorskie naszej uczelni reprezentował Prorektor **Ryszard Szczygieł**.

10-17 listopada

- Prorektor **Ryszard Dębicki** uczestniczył w wyjeździe delegacji z Lublina do dwóch miast partnerskich Erie (USA) oraz Windsor (Kanada). W skład delegacji weszli prezydent Lublina **Adam Wasilewski**, przewodniczący Rady Miasta Lublin **Piotr Dreher** oraz prorektorki KUL i UMCS.

13 listopada

- Na zaproszenie Marszałka Województwa Rektor **Andrzej Dąbrowski** uczestniczył w spotkaniu dotyczącym wykorzystania Parku Technologicznego na Felinie. W spotkaniu wzięli udział także profesorowie Wydziału Chemii **J. Rayss**, **D. Nazimek** i **dr J. Wójcik**.

14 listopada

- Obradowała rada programowa ACK „Chatka Żaka”, której przewodniczył Prorektor **Stanisław Michałowski**.

17 listopada

- Rektor **Andrzej Dąbrowski** spotkał się z Burmistrzem Miasta Krasnobród panem **Januszem Osiem**, spotkanie dotyczyło dalszej współpracy.

18 listopada

- Prorektor **Stanisław Michałowski** spotkał się z przedstawicielami kół naukowych oraz organizacji studenckich. Omówiono propozycje współpracy i problemy środowiska studenckiego.

19 listopada

- Rektor **Andrzej Dąbrowski** uczestniczył w posiedzeniu Środowiskowego Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Lublina. Rektor **Andrzej Dąbrowski** i Prorektor **Ryszard Szczygieł** wzięli udział w spotkaniu z dyrektorem Białoruskiej Filharmonii Państwowej w Mińsku **Wiaczesławem Bortnowskim** i Rektorem Białoruskiego Uniwersytetu Kultury i Sztuki w Mińsku **prof. Borysem Swietlowem**. W spotkaniu brali również udział radca-minister Ambasady RP w Mińsku **Tomasz Klimañski** i Wicemarszałek Województwa Lubelskiego **Arkadiusz Bratkowski**. Spotkanie dotyczyło możliwości współpracy kulturalnej Lubelszczyzny i Białorusi.

21 listopada

- Rektor **Andrzej Dąbrowski** wziął udział w seminarium *Polityka kadrowa i finansowa – strategia rozwoju szkolnictwa wyższego 2014*. Seminarium odbyło się w Krakowie. Tego samego dnia Prorektor **Ryszard Dębicki** przyjął *Attaché* Ambasady Francuskiej ds. współpracy samorządowej, pana **Gillesa Carasso**.

24 listopada

- Z udziałem Prorektora **Stanisława Michałowskiego** odbyło się spotkanie z koordynatorami programu stypendialnego im. K. Kalinowskiego.
- W tym dniu odbyło się również miesięczne spotkanie władz rektorskich z dziekanami wydziałów UMCS.

25 listopada

- Rektor **Andrzej Dąbrowski** podpisał umowę o współpracy Uniwersytetu z pięcioma szkołami średnimi w Lublinie. W ramach umowy pracownicy UMCS będą udzielać konsultacji szczególnie uzdolnionym uczniom przygotowującym się do olimpiad przedmiotowych i konkursów, prowadzić wykłady oraz współpracować w zakresie organizacji praktyk studenckich. Uczniowie wspólnie ze społecznością akademicką przygotowują będą projekty z dziedziny kultury i popularyzacji nauki.
- Tego samego dnia odbyło się spotkanie z udziałem Prorektora **Stanisława Michałowskiego**, Kanclerza UMCS **Lecha Bartkowa** oraz Koła Naukowego Socjologów. Dotyczyło ono opracowania wyników ankiety poświęconej bezpieczeństwu mieszkańców Lublina.

26 listopada

- Odbyło się posiedzenie Senatu UMCS, po którym władze rektorskie, kwestor oraz kanclerz wzięli udział w konferencji prasowej.
- Prorektor **Ryszard Dębicki** przyjął *Radcę* Ambasady Kanady w Polsce, panią **Bernadette St-Jean**.

28 listopada

- Z udziałem władz rektorskich UMCS, zaproszonych gości i licznie zgromadzonej publiczności odbyło się spotkanie z **profesorem Jerzym Woźnickim**, Prezesem Zarządu Fundacji Rektorów Polskich, Honorowym Przewodniczącym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Przewodniczącym Komitetu *Polska w Zjednoczonej Europie* przy prezydium PAN, członkiem Zespołu Ekspertów ds. Reformy Nauki przy Ministrze Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Spotkanie dotyczyło *Formuły prac nad strategią rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2020*.



Instytut Historii
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
zaprasza na
Spotkania z przeszłością

Dzień Historyka w dniu 10 stycznia 2009 r.



Zapraszamy wszystkich razem i każdego z osobna na podróż w przeszłość, by poczuć tchnienie, smak i siłę z dawnych czasów.

Chwałę męstwa i oręża w historii przybliży **dr Stanisław Ducin**, głosząc słów kilka na temat: *Termopile 480 r. pne. Prawda i mity*.

Uwzględniając jednak fakt niezbity, że nie tylko walką żył człowiek, głos oddamy kolejnym prelegentom, by nas poprowadzili przez tajemnice dawnej kuchni i świat zmysłów. Uczynią to: **dr Dariusz Stąpek**, wiodąc *Zmysłami po starożytnym Rzymie* oraz **dr Jerzy Ternes**, smakując *Użytki w kuchni staropolskiej*.

Podkreślając znaczenie więzów rodzinnych, głos zabierze **dr Małgorzata Kołacz-Chmiel**, która przybliży... *Opiekę nad dzieckiem w dawnej Polsce – kilka scen z życia rodzinnego*.

Na zakończenie rozbudzając nasz patriotyzm **dr Aleksandra Jaworska** wygłosi słowo na temat: *A znak mój Orzeł Biały*.

Spotkania odbędą się w dwóch turach:

I w godzinach 9³⁰-11³⁰, II w godzinach 12¹⁵-14¹⁵.

W międzyczasie zapraszamy na warsztaty historyczne:

- życie codzienne w starożytnym Rzymie,
- kuchnia starożytna,
- rekonstrukcja wyposażenia i uzbrojenia,
- rzymscy gladiatorzy,
- antyczne instrumenty muzyczne,
- tajniki kuchni archiwalnej.

Dla zainteresowanych historia w grach planszowych (m.in. *Wings of War*, *Hannibal Barkas*, *Age of Empires III*) oraz rozstrzygnięcie konkursu na karykaturę lub fraszkę o naszym pracowniku.

Co jednak najważniejsze nasi studenci przybliżą Państwu tajniki studiowania.

Spotkania z historią odbędą się w Sali Obrad Rady Wydziału Humanistycznego UMCS (Nowa Humanistyka), pl. M. Curie-Skłodowskiej 4a w Lublinie.

